

## **PROTOKÓŁ NR IX/03**

**IX sesji Rady Miasta Bolesławiec, odbytej w dniu 25 czerwca 2003 r. w Sali Rajców Ratusza – Rynek 41, II p. pod przewodnictwem radnego Stanisława Małkowskiego – Przewodniczącego Rady Miasta.**

*Sesję rozpoczęto o godz. 9.00  
Sesję zakończono o godz. 14.30*

*Ustawowy skład Rady – 21 radnych  
Obecnych wg listy obecności było 21 radnych*

### **Ponadto w sesji udział wzięli:**

1. Piotr Roman - Prezydent Miasta
2. Andrzej Chodyra - Z-ca Prezydenta Miasta
3. Jerzy Zieliński - Sekretarz Miasta
4. Bożena Szymczak - Skarbnik Miasta
5. Tadeusz Grzesik - Radca Prawny Urzędu Miasta
6. Przedstawiciele kadry kierowniczej Urzędu Miasta, jednostek organizacyjnych gminy miejskiej i goście IX sesji
7. Prasa i Telewizja Lokalna „Azart-Sat” w Bolesławcu.

*(Listy obecności radnych oraz gości stanowią załączniki nr 1 i nr 2)*

### ***Przebieg sesji:***

#### **Ad 2. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad IX sesji.**

Prezydent Miasta Piotr Roman dokonał wręczenia nominacji dla nowo powołanych dyrektorów miejskich przedszkoli:

- 1) p. Ewy Niziałek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola Publicznego nr 3,
- 2) p. Urszuli Pawlak – Dyrektor Miejskiego Przedszkola Publicznego nr 6,
- 3) p. Elżbiety Grudzień – Dyrektor Miejskiego Przedszkola Publicznego nr 7.

Następnie Przewodniczący Rady oraz Prezydent Miasta wręczyli listy gratulacyjne i albumy „Bolesławiec na starych fotografiach” dla Juniorów BKS

Bolesławiec, Zarządu Miejskiego BKS oraz trenerów. Juniorzy BKS Bolesławiec zapewnili sobie awans do najwyższej w Polsce klasy rozgrywkowej w kategorii wiekowej – do Dolnośląskiej Ligi Juniorów.

Ustalony porządek obrad IX sesji radni otrzymali w zawiadomieniach, w terminie regulaminowym.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że Rada Miasta przyjęła porządek obrad IX sesji – w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad IX sesji.
3. Przyjęcie protokołu VIII sesji Rady Miasta.
4. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta podjętych na sesji Rady Miasta odbytej w dniu 28 maja 2003 r.
5. Informacje:
  - 5.1. Prezydenta Miasta o ważniejszych działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym,
  - 5.2. Przewodniczącego Rady Miasta o ważniejszych działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
7. Informacja o stanie realizacji inwestycji miejskich.
8. Informacja o przygotowaniu wypoczynku letniego dzieci i młodzieży.
9. Projekty uchwał Rady Miasta:
  - 9.1. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2003 r.,
  - 9.2. w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu,
  - 9.3. o zmianie uchwały nr XIII/89/99 Rady Miejskiej w Bolesławcu z dnia 28 września 1999 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu miasta, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zleconego zadania własnego gminy przez podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych (ze zmianą),
  - 9.4. w sprawie nabycia w skład mienia komunalnego nieruchomości gruntowej niezabudowanej,
  - 9.5. w sprawie przeznaczenia nieruchomości gruntowej do nieodpłatnego oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat - w drodze bezprzetargowej,
  - 9.6. w sprawie bezprzetargowego nieodpłatnego przekazania w drodze umowy na własność Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej niezabudowanej,
  - 9.7. o wyrażeniu woli przekazania - w drodze darowizny - nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. Grunwaldzkiej nr 7 - na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na siedzibę Prokuratury Rejonowej w Bolesławcu,

- 9.8. w sprawie zaliczenia dróg na terenie miasta Bolesławiec do kategorii dróg gminnych,
  - 9.9. w sprawie porozumienia pomiędzy Gminą Miejską Bolesławiec reprezentowaną przez Prezydenta Miasta Bolesławiec a Ministerstwem Kultury, reprezentowanym przez Ministra Kultury,
  - 9.10. w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w mieście Bolesławiec,
  - 9.11. w sprawie programu inwestycji TBS Sp. z o.o. w Bolesławcu na lata 2003-2007.
10. Sprawy organizacyjne:
- 10.1. informacje bieżące dla Rady Miasta.
11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

### **Ad 3. Przyjęcie protokołu VIII sesji Rady Miasta.**

Zgodnie z regulaminem Rady Miasta protokół VIII sesji, odbytej w dniu 28 maja 2003 r. był wyłożony do wglądu w Referacie Organów Gminy Miejskiej – oraz w czasie sesji.

Powyższy protokół – Rada Miasta przyjęła bez zmian i poprawek.

### **Ad 4. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta podjętych na sesji Rady Miasta odbytej w dniu 28 maja 2003 r.**

Pisemne sprawozdanie na w/w temat radni otrzymali przed sesją, w terminie regulaminowym.

W/w sprawozdanie Rada Miasta przyjęła jednogłośnie, tj. 21 głosami „za”, do akceptującej wiadomości.

**SPRAWOZDANIE - zał. nr 3**

### **Ad 5. Informacje:**

#### **5.1. Prezydenta Miasta o ważniejszych działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym.**

Na w/w temat zabrał głos Prezydent Miasta p. Piotr Roman.

#### **INFORMACJA - zał. nr 4**

W dyskusji udział wzięli:

1) Radny Józef Burniak – prosiłbym o doprecyzowanie, mówiąc Panie Prezydencie o ZEC Sp. z o.o. powiedział Pan, że został odwołany; tylko ja nie bardzo zrozumiałem czy został odwołany prezes, czy został odwołany konkurs? To po pierwsze.

2) Prezydent Miasta Piotr Roman – został odwołany prezes.

3) Radny Józef Burniak – po drugie, w związku z tą spółką, z tego, co wiem na dzień dzisiejszy, to obowiązki zarządu pełni osoba, która dotychczas była wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej. Jest to absolutnie niezgodne z kodeksem spółek handlowych, ponieważ jeżeli ta osoba została powołana do pełnienia funkcji zarządu, to czy jednocześnie została odwołana z Rady Nadzorczej? Prosiłbym uprzejmie o wyjaśnienie tej kwestii.

4) Prezydent Miasta Piotr Roman – jest to wątpliwość prawna, która była zgłaszana kilka dni temu, prawnicy wyjaśnią to Panu Radnemu. Jeśli chodzi o prezesa Fronckiewicza, to, jak powiedziałem, skończyła się pięcioletnia kadencja, Rada Nadzorcza ogłosiła już konkurs, umowa o pracę została wypowiedziana. Co do tego pytania Pana Radnego – Pan Radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

5) Radny Józef Burniak – rozumiem, że Pan potwierdził, że pan, który pełni funkcję zarządu, jest jednocześnie członkiem Rady Nadzorczej? Nie został z tej rady przez Pana odwołany?

6) Prezydent Miasta Piotr Roman – tak.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że Rada większością głosów, tj. 14 głosów "za" przy 4 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, w/w informację przyjęła do akceptującej wiadomości.

#### **5.2. Przewodniczącego Rady Miasta o ważniejszych działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym.**

Powyższą informację przedstawił Przewodniczący Rady Miasta, który poinformował, że:

- wszystkie projekty uchwał z IX sesji zostały pozytywnie zaopiniowane przez odpowiednie komisje stałe Rady Miasta,
- komisje na swoich posiedzeniach, oprócz opiniowania projektów uchwał, zajmowały się sprawami zgodnie ze swoimi planami pracy.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że Rada informację przyjęła do akceptującej wiadomości.

## **Ad 6. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.**

Przewodniczący Rady Miasta Stanisław Małkowski poinformował, że zgodnie z § 24 ust. 4 regulaminu Rady Miasta interpelacje, zapytania i wnioski radnych winny być składane na ręce przewodniczącego Rady Miasta w formie pisemnej.

Następnie głos zabrali:

### **6.1. radna Grażyna Zbieg**

6.1.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; na ostatniej sesji postanowiliśmy, że interpelacje będą przekazane nam na piśmie. Również otrzymałam takie informacje, ale nie jestem zadowolona z tego, co mam tutaj przed sobą. Po pierwsze pytałam: jakie były szczegółowe koszty odnośnie organizacji: „Dnia Bolesławca” – otrzymałam tylko koszty, jakie były zapisane w budżecie miasta, kwotę 30 tys. zł. Panie Prezydencie, przecież środki publiczne to są środki, które również wydał BOK i tych środków tutaj nie uwzględniono. Jeszcze raz pytam: jakie środki zostały wydane dodatkowo przez BOK, jakie środki, a w szczególności, jakie zostały poniesione, bo tutaj nie ma, a Muzyczne Radio objęło patronat medialny, jakie środki były wydane na Radio Maryja, jakie przychody były z wynajmu placu pod działalność gospodarczą podczas „Dni Bolesławca”? Bardzo bym prosiła, aby te wszystkie rzeczy były wyszczególnione i żebym dostała dokładną informację.

6.1.2. Panie Prezydencie, proszę mi wyjaśnić, bo już tyle razy tutaj były zmiany w klasyfikacji budżetowej, między paragrafami, tu Pan rozwiązał rezerwę ogólną - otrzymałam również informację, 5 tys. zł wydatki związane ze współpracą zagraniczną, w budżecie miasta poprzednio też była zapisana kwota, która padła na komisji, dzisiaj Pan mówi, że 25 tys. zł zostało przeniesione, bardzo bym prosiła o sprecyzowanie tych kwot na współpracę zagraniczną i jakie były dokonywane wydatki na to, i ile kosztował

pobyt Pana Prezydenta za granicą, jeżeli chodzi o wizytę w Rzymie i jakie koszty miasto poniosło?

- 6.1.3. kolejna sprawa – jest tutaj zapisane w rozwiązywaniu rezerwy ogólnej: 7 100 zł ekspertyza - możliwości przekształcania jednostek „Business Expert” z Poznania. Chciałabym dowiedzieć się, o co tu chodzi i jakie jednostki będą przekształcane, proszę mi wyjaśnić tę sumę.
- 6.1.4. następnie inną interpelację otrzymałam, ale mam takie zapytanie: co dalej Pan Prezydent zamierza zrobić z tymi placami przy ul. Fabrycznej i Łokietka, bo odpowiedź otrzymałam 09.06.2003 r. Od 9 do 25 na pewno Pan Prezydent jakieś poczynania dokonał, bardzo bym prosiła o wyjaśnienie i zajęcie się głębiej tą sprawą.

## **6.2. radny Eugeniusz Kowalski**

- 6.2.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado: czy w 2004 roku Pan Prezydent przewiduje gruntowny remont ul. Góralskiej, bo droga jest w fatalnym stanie?
- 6.2.2. na poprzedniej sesji zgłosiłem zapytanie do Pana Radnego Józefa Burniaka jako tymczasowego kierownika PWiK w Bolesławcu na temat oczyszczalni, niestety nie uzyskałem żadnej odpowiedzi, chciałbym uzyskać tę odpowiedź od Pana Radnego Burniaka dzisiaj.

## **6.3. radny Krzysztof Pieszko**

- 6.3.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; uprzejmie proszę o informację: czy są prowadzone prace w kierunku stworzenia lepszych warunków wykupu lokali użytkowych przez dotychczasowych najemców. Prowadzący działalność gospodarczą, chcąc wykupić lokal, zmuszeni są często do brania kredytów komercyjnych w celu uregulowania należności. Na takiej operacji korzystają głównie banki, koszty kredytu są dodatkowym obciążeniem dla wykupujących. Wnioskuje o umożliwienie wykupu lokali na raty, co mogłoby być korzystne dla dotychczasowego najemcy, jak i dla gminy.

## **6.4. radny Józef Burniak**

- 6.4.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; w związku z pisemną informacją o częściowym pokryciu kosztów wyjazdu Prezydenta Miasta do Rzymu z budżetu miasta, proszę o dokładną informację:
- kto oprócz Pana Prezydenta wyjeżdżał do Rzymu na koszt miasta?
  - kto podpisał delegację Panu Prezydentowi?
  - jak się ma pokrycie kosztów wyjazdu Prezydenta na koszt miasta do zaproszenia przez Pana Przewodniczącego Rady Radnych Rady Miasta do wyjazdu do Rzymu na ich koszt?

- jakie sprawy Gminy Miejskiej Bolesławiec załatwiał Pan Prezydent w Rzymie, że trzeba mu było pokryć koszty wyjazdu z budżetu gminy?
- 6.4.2. ponownie wnoszę interpelację w sprawie zawartej umowy z BSA „Przemiana” na realizację zadań gminy przez BSA „Przemiana” ze środków funduszu przeciwalkoholowego. Przypomnę, że uchwała budżetowa przewidywała kwotę 45 tys. zł na ten cel. Tymczasem umowa opiewa na kwotę niespełna 30 tys. zł. Uzasadnienie zawarte w odpowiedzi na interpelację jest nie do przyjęcia. Oczekuję pełnej realizacji uchwały budżetowej.
- 6.4.3. Panie Prezydencie – czy i jakie działania zostały podjęte, aby pokryć telewizją kablową „AZART-SAT” te kwartały miasta, które dotychczas tej telewizji są pozbawione. Pytanie podyktowane jest informacją, którą uzyskałem, że podłączenie telewizji kablowej uzyskał Pan do swojego domu przy ul. Baczyńskiego, gdzie dotychczas telewizji nie było.
- 6.4.4. zgłosili się do mnie zaniepokojeni pracownicy oraz związkowcy z MZGM w Bolesławcu w sprawie planowanych przekształceń tego zakładu, lecz głównie interesował ich fakt planowanych zwolnień w MZGM w liczbie od 90 do 110 osób. Proszę zatem o informację czy takie zmiany są planowane, na czym mają one polegać, jakie będą koszty takich przekształceń, jakie realne korzyści osiągnie gmina miejska z tytułu przekształcenia, skąd zostaną wzięte środki na wypłatę odpraw w przypadku zwolnień, kto przejmie obsługę budynków komunalnych w zakresie eksploatacji i remontów?

## **6.5. radny Stanisław Szypulski**

- 6.5.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie; zwracam się z zapytaniem: kto i kiedy zezwolił na wycięcie dębów rosnących nad brzegiem żwirowni (południowo-zachodnim). Żwirownia zlokalizowana jest za zakładem kamieniarskim Pana Zimy, popularnie nazywana „Żwirownią Kozaka” przy ul. Zabobrze,
- 6.5.2. wnioskuję o wystąpienie Pana Prezydenta do zarządcy ul. Dolne Młyny o zmianę usytuowania „przejścia dla pieszych” przy wiadukcie kolejowym. Obecny stan stwarza możliwość wypadku bardzo groźnego w skutkach, szczególnie dla pieszych. Przejście usytuowane jest bezpośrednio za filarem i samochody jadące ze średniówki w kierunku centrum w wypadku wejścia pieszego na jezdnię (zebrę) zza filaru wiaduktu – nie mają żadnej możliwości zatrzymania.

## **6.6. radny Leszek Chudzik**

- 6.6.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; na osiedlu Kwiatowym obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h. Przy wjeździe na ul. Sadową od ul. Zgorzeleckiej ustawiony jest znak informujący kierowców o w/w ograni-

czeniu. Kierowcy nie przestrzegają tego nakazu i na odcinkach ulic Sadowa i Narcyzów przekraczają dozwolone prędkości, co stwarza zagrożenie życia innych użytkowników dróg i mieszkańców przyległych posesji. Wniosek: wnioskuję o ustawienie progów uniemożliwiających przekraczania dozwolonych prędkości:

- a) na ul. Sadowej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Szarotek do skrzyżowania z ul. Narcyzów – dwóch progów oraz jednego progu od skrzyżowania z ul. Narcyzów do ul. Czerwonych Maków,
- b) na ul. Narcyzów na odcinku od skrzyżowania z ul. Tulipanową do skrzyżowania z ul. Różaną – jednego progu.

W załączeniu przedkładam podpisy mieszkańców tych ulic oraz informację z mapą o przebiegu trasy linii autobusowych. Podkreślam, że wniosek mój nie dotyczy ułożenia progów na odcinkach ulic, którymi jeżdżą autobusy.

## **6.7. radna Irena Dul**

- 6.7.1. Panie Prezydencie dziękuję za odpowiedź na moja interpelację dotyczącą funkcjonowania lokalu gastronomicznego „Kurna Chata”, jednakże zabrakło mi w tej odpowiedzi jednej z kilku kwestii nurtujących lokatorów zamieszkałych nad tymże lokalem. Chodzi mi o rozwiązanie problemu wentylacji, ponieważ mieszkańcy skarżą się na wydobywający odór spalonego tłuszczu, który przedostaje się do ich mieszkań. Czy mieszkańcy mają tę sprawę sami skierować do Sanepidu i Nadzoru Budowlanego, czy mogą liczyć na pomoc Urzędu Miasta? Poza tym, że zostało postawione ogrodzenie, nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu lokal jest czynny do późnych godzin nocnych, zakłócana jest cisza nocna,
- 6.7.2. Panie Prezydencie, proszę Pana o natychmiastową interwencję w następującej sprawie: chodzi mi o czystość i porządek w naszym mieście. Prawie całe miasto jest zaśmiecone. Tunel przy ul. Zacisze, ulice: Obrońców Helu, Parkowa oraz podwórka na zapleczu Rynku – to tylko przykłady. Wygląda, że sprzątane jest tylko wokół Ratusza. Najgorzej wygląda nasze miasto w soboty i niedziele, przepełnione śmiećkami, pełne kosze i zaśmiecone ulice. W dniu 18 czerwca na klombach przy ul. Kubika około godz. 16<sup>00</sup> odbywały się zbiory płatków róż. Na zwróconą uwagę, przechodnie otrzymali następującą odpowiedź: „a co, nie wiecie, że jutro jest święto?”. Wiem, że czystość naszego miasta zależy w dużej mierze od samych mieszkańców. Wstyd jest tym większy, ponieważ do Bolesławca przyjeżdża wielu turystów, którzy filmują nie tylko piękne zabytki miasta, ale również brudne i zaśmiecone podwórka, ulice i tunele. W związku z powyższym proszę Pana Prezydenta o podjęcie stosownych działań w celu utrzymania czystości w naszym mieście,



- 6.7.3. mam jeszcze pytanie do Pana Prezydenta, ponieważ krążą różne pogłoski wśród mieszkańców naszego miasta, dlatego proszę Pana o wyjaśnienie – czy prawdą jest, że ktokolwiek z pracowników Urzędu Miasta otrzymał dodatkowo gratyfikację pieniężną za referendum unijne i jeżeli tak, to proszę podać: w jakiej wysokości i ile osób.

### **6.8. radny Jarosław Kowalski**

- 6.8.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Prezydencie; trzy sprawy dotyczące centrum miasta: ul. Daszyńskiego – miejsce po budce warzywnej (naprzeciw sklepu z ceramiką), ślady na ścianie budynku sąsiedniego, pozostałość posadzki betonowej. Czy można poprawić wizerunek tego miejsca?
- 6.8.2. Rynek – śmietniki na zapleczu tej ulicy, sytuacja w soboty i niedziele jest tragiczna. Może poprawieniem tej sytuacji byłaby wywózka śmieci w soboty? Czy i jak można rozwiązać tę sytuację?
- 6.8.3. ul. Bankowa – deptak na wysokości bramy wjazdowej do gimnazjum i „Auto-Szkoły” – uciążliwość dla przechodniów spowodowana nisko wiszącymi gałęziami, czy jest możliwość ich przycięcia?

### **6.9. radny Lesław Śliwko**

- 6.9.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; pierwsza sprawa to sprawa, która w zasadzie wróciła – zakupu nootebooków, budzi trochę mój niepokój kat zakupu tych czterech egzemplarzy komputerów za 43 tys. zł. To jest chyba lekka przesada, a także niegospodarność. To jest opinia nie tylko moja, to jest opinia uzyskana od moich wyborców. Pomijając kwotę i rodzaj, pytam: dlaczego kupiono to we Wrocławiu w firmie „KAREN”, a nie w Bolesławcu? Tutaj w Bolesławcu sam mógłbym wskazać co najmniej dwie firmy, które sprzedałyby je taniej,
- 6.9.2. z uwagi na niepełną odpowiedź na interpelację dotyczącą Funduszu Poręczeń Kredytowych (projektowanego) wnoszę o prawidłową redakcję § 4 ust. 1. Powinien mieć on brzmienie zapewniające działanie w zakresie wspierania firm z terenu powiatu bolesławieckiego, nie zaś z całego kraju. Obecnie istniejący zapis praktycznie uniemożliwia kontrolę zainwestowanych funduszy, a także implikuje możliwość niekontrolowanego wypływu pieniędzy. Podkreślam: redakcja w/w ustępu powinna ograniczać wspieranie firm do obszaru powiatu bolesławieckiego. Taka jest intencja powstania funduszu. W sprawie rzekomej niemożności uzyskania pisemnych deklaracji od przyszłych uczestników funduszu – informuję, że na tym etapie satysfakcjonująca jest forma tzw. listu intencyjnego. Nie rodzi ona restrykcyjnych konsekwencji prawnych, natomiast daje obraz podejścia składającego list.

## **6.10. radny Bolesław Nowak**

6.10.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; na osiedlu Staszica przy ul. Granicznej znajduje się zbiornik osadowo-ściekowy, który jest niezabezpieczony i nieogrodzony, stwarza to niebezpieczeństwo dla ludzi. W związku z tym proszę Pana Prezydenta o ustalenie właściwego właściciela tego obiektu i zmuszenie go do zabezpieczenia tego zbiornika.

Ponadto składam wniosek do Pana Przewodniczącego Rady, aby interpelacje, które zostały złożone w dniu dzisiejszym i będą składane na następnych sesjach – były konkretnie sprecyzowane w formie zapytania, wniosku czy też jakiegokolwiek innego pytania, a nie komentowane.

**Radny Stanisław Szypulski** – Wysoka Rado nie zgadzam się z wnioskiem Radnego Nowaka z tego względu, że to jest cenzura po prostu moich pytań, interpelacji. To znaczy, że mam wcześniej składać zapytania dla Pana Przewodniczącego czy mogę zapytać Pana Prezydenta?

## **Radny Józef Burniak**

*„Na poprzedniej sesji zgłosiłem zapytanie do Pana Radnego Józefa Burniaka na temat oczyszczalni, niestety nie uzyskałem żadnej odpowiedzi, chciałbym uzyskać tę odpowiedź od Pana Radnego Burniaka dzisiaj”, - padło tutaj pytanie pod moim adresem od Pana Radnego Kowalskiego, wprawdzie jest to dosyć dziwne, że radny interpeluje radnego, ale skoro się i taka praktyka wytwarza; interpelować zgodnie ze statutem można organy Gminy Miejskiej Bolesławiec kwoli przypomnienia. Skoro pytanie padło, ja wcale nie unikam odpowiedzi. Wszyscy wiemy, jaką prowadzimy wspólnie politykę odnośnie oczyszczalni ścieków i jej uciążliwości. Działania doraźne, które zostały podjęte dotychczas, są to działania, które są absolutnie niewspółmierne do potrzeb. Dlatego też wspólnie zabiegamy wszyscy o to, żeby ISPA „stała się ciałem” w Bolesławcu. Wpłynęło do mnie pismo, jako do Dyrektora PWiK od mieszkańców, w liczbie 32, tym osobom udzieliłem każdemu indywidualnej odpowiedzi, nie ukrywając faktu, że, zgodnie z planowanymi przez władze miasta inwestycjami, nie wcześniej, jak w roku 2006 będziemy mogli mówić o polepszeniu warunków życia sąsiadów oczyszczalni ścieków i to w tym piśmie mieszkańcom jasno i wyraźnie wyłożyłem. Była jeszcze interpelacja dotycząca wymiany sieci na ul. Zabobrze, nie pamiętam, kto ją składał, informuję, że zgodnie z wieloletnim planem zatwierdzonym przez Radę Miasta wymiana sieci wodnej na ul. Zabobrze nie jest przewidywana.*

*Przewodniczący Rady ogłosił 15 minut przerwy,*

*a następnie wznowił obrady.*

### **Ad 7. Informacja o stanie realizacji inwestycji miejskich.**

Informację na w/w temat radni otrzymali przed sesją w terminie regulaminowym.

Radny Stanisław Andrusieczko zawniósł o odstąpienie od referowania powyższej informacji.

Radny Andrzej Czeczutka zaprotestował i powiedział, aby w takich ważnych sprawach, jak ta – nie odstępować od referowania.

W związku z tym radny Stanisław Andrusieczko wycofał swój wniosek.

Część powyższej informacji zreferował Z-ca Nacz. ZI p. Marian Ciemnochołowski.

Radny Zdzisław Abramowicz zawniósł, aby jednak odstąpić od referowania powyższej informacji i przejść bezpośrednio do dyskusji na ten temat.

Na wniosek radnego Zdzisława Abramowicza, Rada Miasta większością głosów (12 głosów „za” przy 4 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania w/w informacji.

#### **W dyskusji udział wzięli:**

**1) Radny Jan Paździora** – chciałbym się odnieść do zapisów w dziale 921: Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego mamy taki zapis w punkcie pierwszym modernizacja budynku BOK – plan 100 tys. zł i w wyjaśnieniu: trwają prace nad dalszą koncepcją funkcjonowania BOK. Z tym, że to wyjaśnienie nic mi nie mówi. Chciałbym przypomnieć, że w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej omawialiśmy sprawę modernizacji BOK, padły pewne propozycje koncepcji przebudowy, m.in. zmiana podwieszenia podsufitowego, w związku z nowymi przepisami BHP – miało być przejście środkiem widowni i w związku z tym zmniejszy się ilość miejsc na widowni i dalsza sprawa była dyskutowana, żeby na przyszłość wybudować jeszcze jedno piętro, gdzie byłyby pracownie itd. Natomiast, jeśli chodzi o zapis „trwają prace nad dalszą koncepcją funkcjonowania”, to należy do dyrektora, mamy nowego, dynamicznego dyrektora i to jest sprawa organizacyjna, a nie modernizacyjna. W związku z tym wracając do tematu – na czym polega na obecnym etapie, bo zaczynamy wszystko od początku, aktualny stan w zakresie modernizacji BOK? Dziękuję.

**2) Radny Józef Burniak** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado – prosiłbym o doprecyzowanie i wyjaśnienie mi pewnych rzeczy, które się tu pojawiły w tej informacji: dział 700 - gospodarka mieszkaniowa; w punkcie 1 i 2 tej informacji mamy zapis „że na wniosek MZGM odstępujemy od modernizacji budynku przy ul. Karola Miarki 20a, jak również modernizacji elewacji budynku przy ul. Chrobrego 42.” Dla mnie tutaj z tej informacji nie wynika jasno przede wszystkim jedna i podstawowa sprawa: są to wspólnoty mieszkaniowe i teraz ja nie wiem, czy w wyniku głosowania większość zdecydowała o tym, że nie robimy tych elewacji, czy głosowanie wyglądało zgoła inaczej, bo proszę Państwa jest naturalnym, że wszyscy chcą odnowy Bolesławca, czystości, estetyki itd. Tylko kiedy przychodzi to do konkretnego rozstrzygnięcia, dotyczącego ich bezpośrednio, to bardzo często, jako właściciele mieszkań, niestety, głosują przeciw. My z kolei powinniśmy zrobić wszystko, żeby się nie zgadzać z takimi stanowiskami wspólnot, oczywiście, w sytuacji, kiedy zostaje to przegłosowane jest to zgodne z ustawą i wtedy nie możemy dyskutować. Ale ja odnoszę wrażenie, że tu chyba MZGM zbyt łatwo poddał się, jeżeli chodzi o odnowę tych elewacji. A przede wszystkim, jak mówię, nie wiem, jakie naprawdę zapadły tutaj, Panie Dyrektorze, uchwały wspólnot mieszkaniowych. I na dokładkę najprawdopodobniej są tutaj dwie różne wspólnoty: jest mała na ul. Karola Miarki, duża na ul. Chrobrego. To by była ta sprawa, a tak naprawdę, to zależałoby mi bardzo mocno na tym, żeby właśnie te elewacje robić, bo w ten sposób podnosimy estetykę naszego miasta. Bo takim właśnie następnym przykładem, o którym tu jest mowa w informacji, a co do którego mam również prośbę o pewne wyjaśnienia, to jest Żwirki i Wigury 19, tam właśnie chyba przez półtora roku lokatorzy się potykali między sobą czy podjąć uchwałę o modernizacji w postaci odnowy elewacji, czy nie. Ja natomiast mam tutaj pytanie: jest w tej informacji zawarte coś takiego, że odstąpiono od umowy i przystąpiono do całkowitego rozliczenia wykonania robót. Oczywiście, tutaj są już środki, które zostały niewygaszone i one powinny być rozliczone do 30.04.2003 r. zgodnie z uchwałą Rady. Jak rozumiem one rozliczone nie są do dzisiaj, a tu już zaczynamy mieć w tym momencie proszę Państwa kłopot, bo znowu została naruszona uchwała Rady Miejskiej w Bolesławcu. W związku z tym chciałbym wiedzieć, jaki będzie tryb teraz rozliczenia wykonawcy i na pewno część środków będzie musiała mu być zapłacona i ,w związku z tym, z czego to będzie zapłacone? Również sprawa Funduszu Poręczeń Kredytowych, choć na ten temat mówił już kolega radny Lesław Śliwko, chciałbym wiedzieć – na jakim etapie my jesteśmy z tworzeniem tego funduszu poręczeń kredytowych, ponieważ jest zamrożonych w budżecie miasta 370 tys. zł. Fundusz nie został utworzony, to jest już połowa roku, nikt nie dostał pomocy w związku z tym z tego funduszu i zarazem te pieniądze mogłyby być wykorzystane na inne cele gminy miejskiej Bolesławiec, a wykorzystane nie są, stąd mam prawo twierdzić, że są zamrożone. Powiedziałbym jeszcze troszeczkę dalej, niż powiedział Pan Radny Śliwko, że odnoszę wrażenie, że

tak naprawdę, to gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Do tworzenia funduszu jest wielu chętnych, ale tak naprawdę, to widzę, że ten fundusz tworzy gmina miejska Bolesławiec, bo tworzy go tylko z własnych środków. Mam tutaj konkretne pytanie: ile powiat bolesławiecki przewidział środków na zasilenie tego funduszu, jeżeli ma on w ogóle powstać. Bo jeżeli ma to być kwota 10, 20 czy 30 tys. zł, to, proszę Państwa dajmy sobie spokój z tworzeniem funduszu poręczeń kredytowych na powiat bolesławiecki, utwórzmy go, ale tylko i wyłącznie dla przedsiębiorców działających w mieście Bolesławiec, bo my, jako gmina miejska, jesteśmy zobowiązani do popierania przedsiębiorczości w naszym mieście. Dlaczego, kolega Śliwko mówił, mamy fundować poręczenia dla osób spoza powiatu bolesławieckiego, a ja zadaję pytanie jeszcze węższe: dlaczego w ogóle mamy kredytować osoby z powiatu bolesławieckiego, skoro gminy, jak również sam powiat, do tego się nie dołożyły. I termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 1 – tu jest informacja, że zawarto umowę z firmą „Inter-Baupol” i bardzo dobrze – wykonawca został wyłoniony, natomiast w ostatnim zdaniu jest takie sformułowanie: „przygotowany jest przetarg nieograniczony na wykonanie ocieplenia i osuszenia ścian piwnic”. Nie bardzo to rozumiem, skoro wykonawca został wyłoniony w przetargu, to czy należy rozumieć, że przetarg nie obejmował tych robót. Bo, o ile ja pamiętam, to te roboty były zaplanowane od początku do końca w „Termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 1”. Także prosiłbym o wyjaśnienie, co ma oznaczać ten przetarg. I to by były wszystkie pytania, jakie mam odnośnie tej informacji. Oczywiście na koniec chcę stwierdzić, że tak naprawdę, co zrobiliśmy, da się ocenić na koniec roku 2003, a ta informacja mówi nam o pewnych trendach. Dziękuję bardzo.

**3) Z-ca Prezydenta Miasta Andrzej Chodyra** – Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Rozumiem i podzielam troskę Pana Paździory o obiekt BOK, bo faktycznie ta sytuacja może budzić niepokój. Krótco postaram się zdiagnozować, jak to wygląda na dzisiaj i w jakim stanie mamy tę niską infrastrukturę, jeżeli chodzi o sam BOK czy też MOSiR, bo myślę, że to będzie takim wyznacznikiem podejmowanych przez nas działań w najbliższym czasie. Jak Państwo wiecie, to zaniechania tej infrastruktury są znaczne i na dzień dzisiejszy BOK, jeżeli chodzi o same obiekty, to jest w takiej sytuacji, że, jak Państwo również o tym wiecie i znacie sytuację, kwestionuje jego użytkowanie Straż Pożarna. Wręcz kilkakrotnie już za sprawowania tego urzędu przez obecnego Prezydenta, zwracał się do nas Komendant Państwowej Straży Pożarnej, żeby usunąć nieprawidłowości, które już były wskazywane dużo wcześniej. Niestety z przyczyn obiektywnych nie udało się wcześniej tego zrobić i na dzisiaj sytuacja jest taka, że do końca września mamy jednoznacznie określić, jak ten problem zamierzamy rozwiązać. Takiego rozwiązania Komendant Straży od nas oczekuje, w przeciwnym razie grozi nam zamknięcie obiektu. Powiem również tutaj o naszym basenie przy ul. Zgorzeleckiej, bo będzie to miało znaczenie przy dalszej części mojej wypowiedzi. Również ten obiekt jest w nie najlepszej kon-

dycji technicznej. Jak Państwo wiecie, również jest opracowana dokumentacja na remont tegoż obiektu, jest to kwota przekraczająca 1 mln złotych. Dzisiaj nie wiemy, co może być dalej. Jakie prace będą wymagane, by przywrócić temu obiektowi funkcję używalności. Sytuacja na dzisiaj wygląda w ten sposób, że jeżeli chodzi o BOK – ok. 15 mln złotych kosztowałby remont. My stoimy na stanowisku, że tego typu rozwiązanie nie jest adekwatne do naszych potrzeb. Tak w zakresie realizacji zadań własnych, jak i potencjalnych kosztów utrzymania obiektów. W związku z tym Pan Prezydent jest na etapie przygotowania koncepcji, która w jakiś sposób rozwiązałaby kompleksowo wszystkie nasze problemy i myślę, że taką koncepcję wkrótce Państwu przedstawimy. Zbliżamy się do momentu, w którym kwestie programowe mają się ku końcowi i na pewno propozycja tych rozwiązań zostanie Państwu przedstawiona. A teraz sprawa kosztów, gdyż one będą determinowały rozwiązanie tych problemów. Jak Państwu powiedziałem potencjalny remont tego obiektu, to jest ok. 15 mln złotych i praktycznie tutaj nic się nie dzieje. Pozostaje niezmienną funkcją, czyli pozostają wszystkie te obiekty; kubatura, powierzchnia – pozostaje bez zmian. Dysponujemy takim materiałem, który wskazuje, co by było, gdybyśmy zrezygnowali z remontu i zakładamy, że wyburzamy ten obiekt i budujemy oczywiście o tej samej kubaturze, o tej samej powierzchni – nowy obiekt. Są tu kwoty następujące: 12 mln złotych wersja zubożona, średni standard; przy podwyższonym standardzie byłaby to kwota ok. 20 mln złotych. I praktycznie poza tą funkcją, którą mamy obecnie w tym, obiekcie, nic ponadto nie moglibyśmy osiągnąć. W związku z tym mając na uwadze stan basenu przy ul. Zgorzeleckiej i BOK – postanowiliśmy ten problem rozwiązać kompleksowo. W związku z tym będziemy przedstawiać Państwu taką propozycję, żeby w tym kompleksie znalazły się wszystkie te funkcje, które my, jako gmina realizująca zadania własne, musimy realizować. Wychodzi na to, że jest to bardziej racjonalny sposób rozwiązania tego problemu. Powiem w zarysie tylko, jak to mniej więcej ma wyglądać. A mianowicie: ten cały kompleks zawierać miałby w sobie część komunalną, gdyż pewne zadania, my jako gmina, musimy realizować, wynika to z ustawy, plus do tego jakaś część komercyjna, która miałaby za zadanie obniżanie kosztów eksploatacji całego obiektu. Może jeszcze powiem dwa zdania na temat funkcji – mianowicie w tym kompleksie znalazłby się BOK, oczywiście w wymiarze takim, w jakim ustalilibyśmy na podstawie naszych dzisiejszych wymagań, do tego doszedłby basen, myślimy też o lodowisku. To byłby taki kompleks o charakterze rekreacyjno-sportowo-kulturalnym. Myślę, że to wszystko o czym tu Państwu mówię, jeżeli chodzi o koszty, to wszystko zamknęłoby się w kwocie około 20 mln złotych. Główną dewizą naszą, celem jest to, aby cała inwestycja pochłonęła jak najmniej środków budżetowych. Na razie to na tyle. Myślę, że ten problem nie jest pozostawiony samemu sobie. My praktycznie jesteśmy przygotowani do takiej debaty. W najbliższym czasie spotkamy się z Państwem na komisjach, gdzie będziemy o tym szerzej dyskutować.

**4) Dyrektor MZGM Leszek Kutryba** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; pytanie: czy MZGM zbyt łatwo nie zrezygnował z realizacji zadań na wspólnotach mieszkaniowych: ul. Chrobrego 30-42 i ul. Karola Miarki; przypomnę Państwu, że mieszkania w budynkach były sprzedawane w taki sposób, że utworzono wspólnoty w obrębie nie całej nieruchomości, a poszczególnych odrębnych klatek i sytuacja w przypadku ul. Chrobrego ma się tak, że kilka wspólnot nie podjęło uchwał o remoncie i dociepleniu elewacji, kilka podjęło tę uchwały, ale głosami tylko jednego właściciela, bo gminy miejskiej Bolesławiec. Zadawaliśmy sobie pytanie takie: czy można wykonać docieplenie i modernizację elewacji, założmy, na dwóch zewnętrznych klatkach schodowych bez wykonywania tego remontu w klatce środkowej, centralnej? Myślę, że byłoby raczej rzeczą dziwną, gdybyśmy w taki remont zdecydowali się iść. Powiem jeszcze tak, że aktualnie z tych kilkuset wspólnot mieszkaniowych, którymi zarządzamy, tylko dwie wspólnoty mieszkaniowe mają fundusze remontowe i doszliśmy do takiego wniosku, że trzeba stworzyć warunki do tego, żeby właściciele mieszkań byli w stanie ponosić nakłady. Rozumiem, że oni nie podejmowali tych uchwał dlatego, że nie stać ich nawet na spłatę kredytu udzielonego przez gminę. Raz -względny budowlany, dwa - warunki społeczne – czy ludzie będą w stanie spłacać te należności, całkiem niemałe, powstałe w wyniku tych remontów. Wydawało mi się, że na pewno trzeba będzie wrócić do remontu tych elewacji, ale najpierw dajmy szansę ludziom na zgromadzenie stosownych środków, aby byli w stanie partycypować w kosztach tych modernizacji. To było głównym powodem dlaczego wystąpiliśmy z wnioskiem o zmianę zadań w planie budżetowym, czyli zmianę zadań z budynku przy ul. Chrobrego i Karola Miarki, na te zadania, które zaproponowaliśmy. Temat „Żwirki i Wigury” – cofnę się do ubiegłego roku, przypomnę, że w wyniku przetargu na modernizację elewacji wraz z dociepleniem i kolorystyką. Przetarg ten wygrała firma „Modernbud” z Żagania, podpisana została umowa, która określała, że momentem zakończenia robót będzie dzień 30 listopada 2002 r. Minał 30 listopada, minął termin – nie została przedłużona umowa na wykonanie tych robót. Umowa została tak sprecyzowana, że zabezpieczenie należytego wykonania tych robót wygasło z chwilą upływu terminu umowy. Przyszedłem od lutego tego roku i miałem już wówczas pierwsze sygnały, że firma „Modernbud” z Żagania jest w niezbyt dobrej kondycji finansowej. Mając na uwadze kondycję firmy i to, że umowa zakończyła się 30 listopada, że zakończyły się warunki zabezpieczenia należytego wykonania robót, firma zgłosiła nam gotowość do odbioru, przystąpiliśmy do czynności odbiorczych i nie odebraliśmy tego obiektu. Było takie mnóstwo wad i usterek, bardzo istotnych, że po prostu nie można było tego odebrać. Wezwaliśmy firmę, wyznaczając termin na usunięcie tych wszystkich wad i usterek. Firma nawet nie podjęła próby usunięcia tych wad i usterek. W związku z tym podjąłem decyzję o odstąpieniu od umowy, która de facto już wygasła i potwierdziły się moje przypuszczenia na temat złej kondycji finansowej tej firmy. A mianowicie 3 czerwca tego roku do sądu w Zielonej Górze wpłynął wniosek o ogłoszeniu

upadłości firmy „Modernbud”, czyli myślę, że to co zrobiliśmy, potrącając czy wstrzymując część należności, to co było jeszcze do uratowania, że było najlepszym rozwiązaniem sytuacji, w jakiej jest firma „Modernbud”.

**5) Z-ca Prezydenta Miasta Andrzej Chodyra** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; w kwestii osuszenia budynku Szkoły Podstawowej nr 1, zacznę od osobistej refleksji, że to jest akurat przykład, jak nie powinna być przygotowywana inwestycja. Otóż jednym z warunków uzyskania środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i potem refundacji części tych środków była „termomodernizacja”. Tutaj przybliżę Państwu problem, bo termomodernizacja polega również na ocieplaniu ścian fundamentowych i co się okazało, że w momencie podjęcia tego zadania w ubiegłym roku po prostu te ściany nie nadają się do ocieplania ze względu na nieustalone warunki wilgotnościowe gruntu przy tym obiekcie. Dokonaliśmy w tym zakresie ekspertyzy, wynikało z niej, że trzeba podjąć kolejne działania osuszenia tych ścian, wyizolowania – koszt ok. 200 tys. zł. Zadanie jest niezbędne przy wykonaniu termomodernizacji, po to, aby później uzyskać zwrot części środków z Narodowego Funduszu. W związku z tym to zadanie musiało być dodatkowo wykonane.

**6) Radny Józef Burniak** – może zacznę od końca, ponieważ niestety odpowiedzi, które uzyskałem absolutnie mnie nie satysfakcjonują. Panie Prezydencie mi nie chodziło o dokonanie oceny sposobu przygotowania tej inwestycji, tylko mi chodziło o to, czy nie następuje tutaj zwyczajne podzielenie czegoś, co nazywa się zamówieniem publicznym, żebyśmy potem z tego tytułu kłopotów nie mieli. Bo skoro „InterBaupolowi” już zlecono, on wygrał przetarg i zawarto z nim umowę, a teraz będzie dodatkowe zlecenie, dodatkowy przetarg na ten dół. Czyli mamy tutaj do czynienia z dwoma przetargami: jeden, który już został rozstrzygnięty i wygrał go „InterBaupol” drugi, który będzie w tej chwili rozstrzygany. A mnie właśnie w moim pytaniu o to chodziło. Również Pan Dyrektor Kutyba: ja pytałem tylko o jedną rzecz, a takiej odpowiedzi nie uzyskałem – czy uchwały wspólnot doprowadziły do tego, że większość zadecydowała i powiedziała „nie robimy tych remontów” i tylko o to mi chodziło, bo przecież trudno jest przeprowadzać coś wbrew woli mieszkańców. To jest dla mnie kwestia kluczowa i najważniejsza. A na to nie uzyskałem niestety odpowiedzi. Również jeżeli chodzi o tę firmę z Żagania, która robiła remont „Żwirki i Wigury” mi chodziło tutaj też o zupełnie coś innego. Te działania, które podjął MZGM rozliczając w ten sposób wykonawcę są jak najbardziej słuszne i tak się powinno zawsze postępować. Mnie natomiast chodziło o coś innego, że do dnia 30 kwietnia tego roku był zapis w budżecie o środkach niewygaszonych, nie wiem, czym się to skończy, upadłość „Modernbudu” najprawdopodobniej nastąpi, ale nie mniej jednak w pewnym momencie my będziemy musieli przynajmniej jakąś część środków zapewnić, żeby zapłacić za okrojone usługi wykonane przez tę firmę. A



w tym momencie zgodnie z prawem nie ma Pan na to pieniędzy, bo środki w budżecie wygasły i chodziło mi właśnie o wyjaśnienie tej kwestii. Możemy oczywiście podejmować dodatkowe uchwały Rady Miasta i przeznaczać na to środki raz jeszcze. Sprawa BOK – wprawdzie to pytanie zadawał radny p. Jan Paździora, niemniej jednak wszyscy jesteśmy zainteresowani. Nam chodziło głównie o to, że tu się właśnie nie mówi o materialnej części BOK, tylko mówi się o koncepcji funkcjonowania. A przecież w ogóle o to nie pytaliśmy. Nawiasem mówiąc użył Pan tutaj sformułowania, że dokonano tutaj pewnego rodzaju zaniechania. Nie dokonano żadnego zaniechania, wręcz odwrotnie. Został ogłoszony przetarg na opracowanie koncepcji, taka koncepcja została opracowana, został opracowany Wieloletni Program Inwestycyjny, w którym modernizacja BOK była jedną z podstawowych rzeczy, które chcieliśmy zrobić. Jak wszyscy wiemy Wieloletni Program Inwestycyjny został uchylony przez Radę na dzień dzisiejszy. Również odnoszę wrażenie, że mówimy o czymś takim: skoro nas nie stać na coś za 10 mln, to zafundujemy sobie coś za 20 mln. Takie wrażenie odniosłem z Pańskiego wystąpienia Panie Prezydencie. Prawdę mówiąc ta koncepcja, która była opracowana przez firmę z Jeleniej Góry – ona przewidywała dwie wersje: wersję uboższą i wersję bogatszą. Ta wersja uboższa to było chyba 12 400 000 zł, a ta wersja bogatsza to było 15 mln zł i to było istotą rozstrzygnięcia. W pewnym momencie pojawił się problem innego rodzaju, mianowicie problem, jak stabilny jest ten budynek główny, w którym znajduje się sala kina, ponieważ w pewnym momencie od ściany tego budynku zaczęły odchodzić schody. Pamiętam, że była podjęta decyzja o zlecenie ekspertyzy, żeby nam oceniono, co się tam rzeczywiście dzieje, bo tak naprawdę od tego trzeba by zacząć robienie cokolwiek w BOK-u. Nie kruszyłbym kopii, ale wręcz uznałbym, gdyby powiedział nam Pan, że na dzisiejszym etapie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, w którym kierunku faktycznie iść, bo to jest rzeczywiście bardzo trudny problem i absolutnie niełatwy do rozstrzygnięcia. Ja mogę tu zadeklarować tylko tyle, że jako radni opozycji również deklarujemy ze swojej strony wszelką pomoc, jaka tylko jest możliwa po to, żeby wspólnie podjąć najlepszą i najmądrzejszą decyzję, ponieważ to są straszne pieniądze, które trzeba wydać z budżetu miasta i nikt nam tutaj niestety nie pomoże, te pieniądze będziemy musieli wydać same i o to głównie w tych wystąpieniach czterech, dotyczących tych czterech przedmiotów nam chodziło. Dziękuję bardzo.

**7) Z-ca Naczelnika Wydz. ZI Marian Ciemnoczołowski** – chciałem tylko uspokoić Wysoką Radę, że to nie jest dzielenie zamówienia i wszystko jest w porządku pod względem formalnym i również interesu miasta. Te dwa przetargi na Szkołę Podstawową nr 1, ponieważ to jest i tak ogłoszenie biuletynowe: jedno i drugie: na pewno gorzej na tym nie wyjdziemy, dzieląc to, a to, że został później ogłoszony przetarg na osuszenie, to wynikało z sytuacji, że później dostaliśmy ocenę, co trzeba zrobić z tymi piwnicami; właściwie projektant już od

razu zauważył, że należy zrobić ekspertyzę odnośnie stanu tych piwnic, tyle tylko, że to się po prostu opóźniło. A ponieważ należało skorzystać z tych funduszy termoizolacyjnych, doszliśmy do wniosku, że jedno drugiemu nie przeszkadza i nie wstrzymywaliśmy procedury wyłaniania wykonawcy termoizolacji. Natomiast proces załatwiania pożyczki, tej preferencyjnej, był taki, że trzeba było to robić. Było też pytanie odnośnie Funduszy Poręczeń Kredytowych – tak się złożyło, że z przyczyn niezależnych na dzisiejszej sesji nie ma Z-ca Prezydenta Miasta p. Stasika, który tym kieruje, ale zostawiono mi informację, którą odczytam - odnośnie uchwały z 18 grudnia ubiegłego roku „opracowano projekty regulaminu działalności poręczycielskiej Funduszu Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o., umowę spółki, propozycję określającą ilość udziałów poszczególnych gmin z powiatu bolesławieckiego i Starostwa Powiatowego w Bolesławcu w kapitale zakładowym spółki. Propozycja przewiduje, że kapitał zakładowy spółki wyniesie 1 mln zł, przy czym wartość udziału Gminy Miejskiej Bolesławiec miałyby wynosić 370 tys. zł. Powyższe projekty przedstawione zostały do konsultacji pozostałym założycielom-wspólnikom. Aktualnie prowadzone są z nimi rozmowy. Środki przewidziane w budżecie miasta na objęcie udziałów przekazane zostaną po podpisaniu umowy spółki w formie aktu notarialnego. Pan Prezydent Stasik jeszcze przed wyjazdem powiedział mi, że Gmina Wiejska Warta Bolesławiecka nie wchodzi do tego – taką decyzję podjęto i aktualnie są prowadzone rozmowy z gminą Osiecznica.

**8) Radny Józef Burniak** – bardzo proszę dyrektora Kutrybę o wyjaśnienie, jak było z tymi uchwałami?

**9) Dyrektor MZGM Leszek Kutryba** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado wydawało mi się, że ja mówiłem, jeżeli nie, to przepraszam. Mówiłem o tym, że uchwały te zostały podjęte głosami jednego właściciela, czyli Gminy Miejskiej Bolesławiec. Były to uchwały większościowe, głosami Gminy Miejskiej Bolesławiec – właściciela i ja o tym mówiłem. Mówiłem o tym, że zapytaliśmy się właściciela, czy to powinniśmy wykonywać, mimo sprzeciwu pozostałych właścicieli.

**10) Radny Jan Paździora** – Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie – chciałbym dwa zdania jeszcze do tej dyskusji. Kiedy słuchałem wystąpienia Pana Prezydenta Chodyry nie byłem pewny czy się nie przesyłałem, aż sprawdziłem u sąsiada i jest tak, że zawsze opozycja wytyka jakieś uchybienia, tym razem muszę pochwalić to, co usłyszałem. Mianowicie jest zamiar prac nad lodowiskiem w Bolesławcu. Chciałbym przypomnieć skromnie, że na początku lat 70-tych właśnie z inicjatywy ówczesnego dyrektora technicznego i prezesa BKS-u, p. Szczerby, w rejonie ośrodka wodno-sportowego po-

wstał kompleks lodowiska sztucznego na bazie aparatury mrozeniowej stosowanej do głębiania szybów. Takie lodowiska powstały dwa, jedno w Bolesławcu, drugie w Lubinie. Muszę z przykrością stwierdzić, że to lubińskie lodowisko do dnia dzisiejszego funkcjonuje. Bolesławieckie jakoś nie mogło funkcjonować, zostało zlikwidowane. W tej chwili, jeżeli są podjęte prace, to chciałem wyrazić akceptację tego przedsięwzięcia. Realizacja odnowienia lodowiska nie będzie specjalnie drogą inwestycją, ponieważ grunt jest dotwardzony, izolacja korkowa pozostała, pozostał budynek na aparaturę mrozeniową. W tej chwili już są technologie z rur PCV, a nie metalowych i takim inicjatywom należy ze wszelkich miar przyklasnąć. Dziękuję.

**11) Z-ca Prezydenta Miasta Andrzej Chodyra** – ponieważ w tym temacie rozwija się dyskusja, chciałbym Państwu uchylić jeszcze rąbka tego programu. Jeżeli chodzi o samo finansowanie, bo takie obawy Pan Prezydent Burniak wysunął, podkreślałem w swojej wypowiedzi, że zasadą ma być tutaj to, że mamy zrealizować to zadanie przy minimalnym zaangażowaniu środków własnych. Państwo na pewno wiecie, jeżeli nie – to na pewno te informacje Państwu przekazemy, w jaki sposób ten montaż finansowy będzie tworzony. Ja tylko mogę powiedzieć, że zrobimy wszystko, żeby koszt całości tego kompleksu nie przekraczał środków wyasygnowanych przez gminę, tego co miało być przeznaczone na remont BOK-u w tym wymiarze, o jakim tutaj wcześniej mówiłem. Natomiast co do samego lodowiska, to muszę tutaj Pana Radnego Paździoreę trochę rozczarować, bo ono nie jest planowane, niestety, w tym miejscu, o którym Pan mówi i myśli. Dzisiaj jest sytuacja taka, że te technologiczne sprawy są już na takim poziomie, że tak naprawdę przy odpowiedniej konstrukcji całego programu, to lodowisko możemy mieć praktycznie za darmo. Dlatego, że jak Państwo wiecie dzisiaj bardzo modne są pompy ciepłe i eksploatacja takiego lodowiska jest praktycznie, można powiedzieć – bezkosztowa i wykonanie również. Dlatego, że stosując te najnowsze technologie, można pozyskać na to finansowanie z Funduszu Ochrony Środowiska i takie rzeczy są praktykowane. Myślę, że nam się również uda tę metodologię zastosować i w taki sposób to rozwiążemy. Dziękuję bardzo.

Rada Miasta większością głosów (14 głosów „za” przy 6 głosach „przeciw”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) przyjęła powyższą informację do akceptującej wiadomości.

## **INFORMACJA - zał. nr 5**

### **Ad 8. Informacja o przygotowaniu wycieczki letniej dzieci i młodzieży.**

Informację na powyższy temat radni otrzymali przed sesją w terminie regulaminowym.

W/w informację zreferował Z-ca Naczelnika Wydz. SP p. Stanisław Wyganowski.

Rada Miasta większością głosów (14 głosów „za” przy 5 głosach „przeciw”) (2 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) przyjęła powyższą informację do akceptującej wiadomości.

## **INFORMACJA - zał. nr 6**

### **Ad 9. Projekty uchwał Rady Miasta:**

#### **9.1. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2003 r.,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnego Józefa Burniaka, Rada Miasta jednogłośnie (21 głosów „za”) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały.

Z-ca Skarbnika Miasta p. Mirosława Mitek zreferowała autoprawkę Prezydenta Miasta do powyższego projektu uchwały.

**Z-ca Skarbnika Miasta Mirosława Mitek** – autopoprawka wynika z błędnego przyjęcia do projektu uchwały kwoty subwencji rekompensującej, do projektu przyjęto kwotę 214.151 zł, a winna być: 214.575 zł, jest to różnica 424 zł, i tak w § 1w punkcie 1 zwiększenie planu dochodów i wydatków: kwotę 354.151 proszę zastąpić kwotą 354 575 i w załączniku nr1 w dziale 758 rozdział 75805 § 292 w dochodach zwiększenie z kwoty 214.151, - na 214.575, ponieważ subwencja rekompensująca została udzielona w projekcie 400 zł na zwiększenie udziałów w telewizji i pozostała kwota to środki na wykup gruntów, w związku z tym proponuje się i te 424 zł dodać do tej właśnie pozycji w rozdziale 70005 § 6060, tam gdzie było 213 751 w wydatkach należy zmienić na 214 175 i ogółem w podsumowaniu, dochody ogółem – zamiast 354.151 byłaby to kwota 354.575,- i w wydatkach w zwiększeniu zamiast 564.151,- – 564.575,-. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały łącznie z autopoprawką.

Rada Miasta jednogłośnie (20 głosów „za”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2003 r. wraz z przedstawioną autopoprawką.

**9.2. w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnego Józefa Burniaka, Rada Miasta jednogłośnie (20 głosów „za”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały.

W dyskusji udział wzięli:

**1) Radny Józef Burniak** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w § 2 ust. 4 projektu tej uchwały dokonano istotnej zmiany, tzn. propozycja jest istotna, jeżeli chodzi o zmiany w porównaniu do zapisów poprzednich uchwał, mianowicie – poprzednio w budżecie zapisywaliśmy: zadania o wartości powyżej 10 tys. zł, jest tutaj zmiana na 25 tys. zł. Proponowałbym wrócić do tej kwoty 10 tys. zł, ona w żaden sposób nie przeszkadza w tworzeniu budżetu, bo zapisy są nadal takie same, a ma większy walor informacyjny dla nas, jako dla radnych oraz dla mieszkańców miasta. Dlatego proszę Wysoką Radę o uwzględnienie mojego wniosku i o przywrócenie zapisu „10 tys. zł”.

**2) Prezydent Miasta Piotr Roman** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ta propozycja wynika z zaaprobowanego już projektu do zmiany ustawy o zamówieniach publicznych, w której mówi się o tym, że będzie można bez przetargu przeprowadzać działania do 6 tys. euro i te 25 tys. zł, to jest właśnie, oczywiście w przybliżeniu, 6 tys. euro.

**3) Radny Józef Burniak** – Panie Prezydencie, ja rozumiem, ale po pierwsze: to jest dopiero projekt, a nie prawo, a póki to jest projektem, to jeszcze nie wiemy, jak to zostanie uchwalone. Po drugie – ta ustawa nie ma nic wspólnego w tym walorem informacyjnym, o którym przed chwilą mówiłem. Gdyby to był nakaz prawa, że mamy powyżej 6 tys. euro, wtedy musielibyśmy się tego trzymać. Takiego nakazu prawnego nie ma. Jeszcze raz podkreślam, że chodzi tu o informację dla mieszkańców miasta i dla nas radnych, żebyśmy wiedzieli, na co wydajemy pieniądze. Ale jednocześnie jakby uzyskałem odpowiedź, stanowisko Pana Prezydenta – nie chce Pan tego wniesć jako autopoprawki i nadal pozostaje Pan przy kwocie, jaka tutaj została zapisana?

**4) Prezydent Miasta Piotr Roman** – tak, ja podtrzymuję ten zapis.

**5) Radny Józef Burniak** – ja oczywiście podtrzymuję mój wniosek, żeby pozostawić zapis taki, jaki był wcześniej, czyli 10 tys. zł.

Rada Miasta większością głosów odrzuciła wniosek radnego Józefa Burniaka. „Za” wnioskiem głosowało 7 radnych przy 11 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu).

Rada Miasta większością głosów (14 głosów „za” przy 7 głosach „przeciw”) uchwaliła projekt uchwały w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

### **UCHWAŁA NR IX/101/03 – zał. nr 8**

#### **9.3. o zmianie uchwały nr XIII/89/99 Rady Miejskiej w Bolesławcu z dnia 28 września 1999 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu miasta, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zleconego zadania własnego gminy przez podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych (ze zmianą),**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnego Jana Paździory, Rada Miasta większością głosów (19 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały i od dyskusji.

**Radny Hubert Prabucki** – ponieważ mamy sporo uchwał porządkujących zmianę statusu „Zarząd Miasta” – „Prezydent Miasta”, mamy też sporo radnych, którzy nie znają, bo nie mają możliwości znania poprzednich uchwał, stąd zgłaszam wniosek, aby w takich przypadkach radnym zostały dostarczone teksty jednolite, tak, jak dzisiaj się to stało przed naszą sesją.

Rada Miasta jednogłośnie (20 głosów „za”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały o zmianie uchwały nr XIII/89/99 Rady Miejskiej w Bolesławcu z dnia 28 września 1999 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu miasta, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zleconego zadania własnego gminy przez podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych (ze zmianą).

## UCHWAŁA NR IX/102/03 – zał. nr 9

**Sekretarz Miasta Jerzy Zieliński** – chciałbym dobrze zrozumieć intencje Pana Radnego Prabuckiego: czy mówimy w tym momencie o dostarczeniu tekstu uchwały zmienianej, czy o niedokonywaniu zmian tą metodą, tylko wprowadzaniu tych zmian na zasadzie przedstawiania projektów jednolitych uchwał. To są dwa różne tryby. Chodzi o technikę uchwałodawczą, czy ma to być w sprawie zmiany uchwały, czy ma to być projekt uchwały „w sprawie”?

**Radny Hubert Prabucki** – mi chodziło o to, aby radnym dostarczać tekst poprzedniej istniejącej uchwały oraz zmiany do tego tekstu, te, które są wokół tej uchwały.

### **9.4. w sprawie nabycia w skład mienia komunalnego nieruchomości gruntowej niezabudowanej,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnego Huberta Prabuckiego, Rada Miasta większością głosów (17 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”) (3 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały.

Rada Miasta jednogłośnie (20 głosów „za”) (1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały w sprawie nabycia w skład mienia komunalnego nieruchomości gruntowej niezabudowanej.

## UCHWAŁA NR IX/103/03 – zał. nr 10

### **9.5. w sprawie przeznaczenia nieruchomości gruntowej do nieodpłatnego oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat - w drodze bezprzetargowej,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Przedmiotowy projekt uchwały zreferował Naczelnik Wydz. MiG p. Piotr Żak.

W dyskusji udział wzięli:

**1) Radny Lesław Śliwko** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, z tego, co słyszano na poprzednich sesjach padały zarzuty o rozdawnictwo poprzedniego Zarządu Miasta, chyba mamy sytuację analogiczną – nie można się zgodzić z darowizną za nic, za zero złotych czegokolwiek z majątku miejskiego i uzyskanie efektu też żadnego – szczerze mówiąc. Chyba, że chodzi o wzbogacenie kogoś konkretnego, do jakiejś dziwnej działalności, bo tak muszą to przyjąć. Mamy przed sobą wycenę zawartą w projekcie uchwały, ta wycena jest wysoka, w przetargu ta działka poszłaby jeszcze drożej, podejrzewam – analogicznie do działek położonych obok. To jest proszę Państwa czyste rozdawnictwo, to niczego nie zmienia. Najprostszym rozwiązaniem, jeżeli już ta działka musi być przekazana, to trzeba ją sprzedać, ustanowić służebność drogi dojazdowej, ale nie można za nic uszczuplać majątku Miasta. Nie tędy droga proszę Państwa. My musimy to sprzedać, nie dać. To niczemu nie służy, nie służy też szkole, nie służy wychowaniu tej młodzieży, nie służy nam samym – już nie mówiąc o mieszkańcach miasta, których reprezentujemy. To jest rozdawnictwo czystej wody, tego być nie może. Tę działkę należy sprzedać w normalnych warunkach, w przetargu i ewentualnie, jeśli już naprawdę jest taka potrzeba, ustanowić służebność drogi dojazdowej. Nie mogę się zgodzić z takim projektem uchwały, to jest niedopuszczalne.

**2) Prezydent Miasta Piotr Roman** – Panie Przewodniczący, Panie Radny; przypomnę, że jeśli chodzi o rozdawnictwo, to były to zarzuty kierowane do mnie, a nie do poprzedniego Zarządu Miasta. Z przedstawioną argumentacją absolutnie się nie zgadzam. Uważam, że zadaniem gminy miejskiej jest pamiętanie również o tych działaniach i tych instytucjach, które świadczą usługi o charakterze niekomercyjnym, usługi oświatowe, które kształcą nasze dzieci. Jeżeli Pan mówi, żeby tę działkę sprzedać, to ja pytam, kto ją kupi? Powiat ma kupić? Powiat nie ma takich pieniędzy. Subwencja oświatowa jest bardzo niewielka. Zespół Szkół Mechanicznych? Też wiadomo, że tego nie kupi. My chcemy uregulować problem, który istnieje od wielu lat i polega na tym, że Zespół Szkół Mechanicznych od wielu lat potrzebuje tej działki, jako niezbędnego elementu do właściwego funkcjonowania. W takich sytuacjach uważam, że mądrością Rady Miasta jest to, żeby takie działki przekazywać, a nie decydować o formie komercyjnej, zdając sobie jednocześnie sprawę, że przekazujemy mienie o pewnej wartości. I tu się różnimy od samego początku, jeżeli chodzi o pomoc dla różnego rodzaju placówek, które z definicji placówkami miejskimi nie są, ale są bardzo ważne z punktu widzenia funkcjonowania naszego miasta. Dziękuję bardzo.

**3) Radny Stanisław Szypulski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jestem przeciwny, żeby tę działkę oddawać szkole. Uważam, że pomoc szkole możemy w całkiem inny sposób. Ten budynek szkoły jest praktycznie nienadający się do



tego, aby dzieci się tam uczyły. Wchodząc do Unii Europejskiej – warunki, które są w tej szkole, jeżeli chodzi o klasy i zabudowę, nie posiada ta szkoła żadnego zaplecza sportowego, nie ma możliwości realizacji programu wychowania fizycznego. Stawiam inny wniosek – o znalezienie miejsca, przekazanie gruntu i pomoc Starostwu w wybudowaniu nowej szkoły, jako budynku dla szkoły – dla Technikum Mechanicznego i to będzie konkretne rozwiązanie. Natomiast na ten teren była przygotowana koncepcja i według tej koncepcji jest tam zabudowa taka, jaka jest zapisana w planie i wydaje mi się, że to jest logiczne. Jeżeli my mówimy o robieniu kompleksu BOK-u i MOSiR-u, to dlaczego nie powiemy sobie w pierwszej kolejności zrobimy szkołę. Dziękuję.

**4) Radny Alojzy Skóra** – Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie; od 30 lat istnieje Technikum Mechaniczne, obecnie to technikum się przeobraziło w inną specjalność. Chcę powiedzieć – dążymy do tego, rozbudowaliśmy swoją bazę dydaktyczną, informatyczną. Oprócz tego warsztaty mechaniczne zostały wykonane według najnowszych metod. Obecnie wszystkie części socjalne przeobrażono na styl zachodni. Dodatkowo jeszcze wykonano stanowiska diagnostyczne do realizowania programu nauczania dla mechaników samochodowych. Wprowadza się nowe specjalności, nowe kierunki kształcenia. Dodatkowo powiem, że od 4 lat, co roku zgłaszałem problem warsztatów. Będąc jeszcze kierownikiem warsztatów, mając fundusz na rozbudowę, bo były jeszcze pieniądze. Niestety nie dało rady, bo była strona przeciwna. Musi być dojazd do warsztatów szkolnych. Ten plac dalej w projekcie zostanie pusty, jego nie można sprzedać – co my tam wstawimy? Wyszedłem z propozycją z firmą Opel, że zrobimy tam stację diagnostyczną. To było omawiane też w tym Urzędzie – nie, nie wolno. Opel chciał nam postawić stację diagnostyczną, szkoleniową. Wprost za darmo, tylko żebyśmy dali plac. Nie da rady, bo ten plac jest nieodpowiedni, żeby przekazać szkole. Jeżeli tej sprawy tutaj dzisiaj nie załatwimy, to uważam, że to będzie już klęska dla warsztatów, które są przygotowane do przyjęcia nowych uczniów, nowych kierunków kształcenia i oczywiście dalszej rozbudowy. Dziękuję.

**5) Radny Lesław Śliwko** – proszę Państwa, ja rozumiem potrzeby szkół i jestem za tym, żeby im pomagać. Natomiast nie mogę zrozumieć czegoś takiego: dajemy coś za nic i nie wiadomo, na jaki cel. Sformułowanie o poprawie warunków funkcjonowania jest sformulowaniem enigmatycznym. Prawdopodobnie tego celu nie ma na dzień dzisiejszy. Jeżeli ta droga jest potrzebna przez tę działkę, jako droga dojazdowa, można ustanowić służebność, jest wiele możliwości prawnych rozwiązania tego problemu. Ale nie dawanie czegoś na cel niewiadomy, nieokreślony. Panie Prezydencie, Pan zdaje się odwrócił argumentację. Ja chcę pomagać szkołom, Pan też – spotkajmy się.

**6) Radny Stanisław Andrusieczko** – znam tę sprawę, ponieważ szkoła występowała dwukrotnie w latach ubiegłych o przekazanie tego terenu, ale jednocześnie było powiedziane, że ten teren oddadzą w użytkowanie dla podmiotów, które wybudują stację obsługi. Stąd moje pytanie: czy w dalszym ciągu chce się wziąć ten teren i przekazać dla innego podmiotu, aniżeli szkoła?

**7) Radny Alojzy Skóra** – Wysoka Rado, mili Państwo, obecnie dążymy, abyśmy u siebie zrobili wszelkie warunki prowadzenia zajęć praktycznych dla tej szkoły, nikomu nie przekazujemy żadnych gruntów. Ten grunt pozostanie wyłącznie dla szkoły.

Na wniosek radnego Huberta Prabuckiego Rada Miasta większością głosów (14 głosów „za” przy 2 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, 3 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) postanowiła zamknąć dyskusję i przystąpić do głosowania.

Rada Miasta większością głosów (14 głosów „za” przy 4 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały w sprawie przeznaczenia nieruchomości gruntowej do nieodpłatnego oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat - w drodze bezprzetargowej.

#### **UCHWAŁA NR IX/104/03 – zał. nr 11**

#### **9.6. w sprawie bezprzetargowego nieodpłatnego przekazania w drodze umowy na własność Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej niezabudowanej,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Przedmiotowy projekt uchwały zreferował Naczelnik Wydz. MiG p. Piotr Żak.

Rada Miasta większością głosów (19 głosów „za”, 2 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały w sprawie bezprzetargowego nieodpłatnego przekazania w drodze umowy na własność Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej niezabudowanej.

#### **UCHWAŁA NR IX/106/03 – zał. nr 12**

*Przewodniczący Rady ogłosił 15 minut przerwy,  
a następnie wznowił obrady.*

**9.7. o wyrażeniu woli przekazania - w drodze darowizny - nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. Grunwaldzkiej nr 7 - na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na siedzibę Prokuratury Rejonowej w Bolesławcu,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnego Stanisława Andrusieczko, Rada Miasta większością głosów (15 głosów „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”, 4 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały.

Rada Miasta większością głosów (16 głosów „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”, 3 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały o wyrażeniu woli przekazania - w drodze darowizny - nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. Grunwaldzkiej nr 7 - na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na siedzibę Prokuratury Rejonowej w Bolesławcu.

**UCHWAŁA NR IX/106/03 – zał. nr 13**

**9.8. w sprawie zaliczenia dróg na terenie miasta Bolesławiec do kategorii dróg gminnych,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnej Grażyny Zbieg, Rada Miasta większością głosów (18 głosów „za”, 3 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały.

**Naczelnik Wydz. KO Grażyna Strzyżewska** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; chciałam wnieść autopoprawkę do tego projektu uchwały – w załączniku nr 1 na stronie trzeciej uprzejmie proszę o dopisanie ulicy: Rynek, między ul. Rumiankową a ul. Rzemieślniczą, 400 metrów.

Rada Miasta większością głosów (20 głosów „za”, 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały w sprawie zaliczenia dróg na terenie miasta Bolesławiec do kategorii dróg gminnych.

#### **UCHWAŁA NR IX/107/03 – zał. nr 14**

##### **9.9. w sprawie porozumienia pomiędzy Gminą Miejską Bolesławiec reprezentowaną przez Prezydenta Miasta Bolesławiec a Ministerstwem Kultury, reprezentowanym przez Ministra Kultury,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnego Jana Paździory, Rada Miasta większością głosów (20 głosów „za”, 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały i przystąpić do głosowania.

Rada Miasta Bolesławiec większością głosów (20 głosów „za”, 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu) uchwaliła projekt uchwały w sprawie porozumienia pomiędzy Gminą Miejską Bolesławiec reprezentowaną przez Prezydenta Miasta Bolesławiec a Ministerstwem Kultury, reprezentowanym przez Ministra Kultury.

#### **UCHWAŁA NR IX/108/03 – zał. nr 15**

##### **9.10. w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w mieście Bolesławiec,**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Przedmiotowy projekt uchwały zreferował Naczelnik Wydz. MiG Piotr Żak.

Rada Miasta jednogłośnie (21 głosów „za”) uchwaliła projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w mieście Bolesławiec.

#### **UCHWAŁA NR IX/109/03 – zał. nr 16**

### **9.11. w sprawie programu inwestycji TBS Sp. z o.o. w Bolesławcu na lata 2003-2007.**

Przedmiotowy projekt uchwały radni otrzymali w terminie regulaminowym.

Na wniosek radnej Grażyny Zbieg, Rada Miasta jednogłośnie (21 głosów „za”) postanowiła odstąpić od referowania projektu uchwały.

Rada Miasta jednogłośnie (21 głosów „za”) uchwaliła projekt uchwały w sprawie programu inwestycji TBS Sp. z o.o. w Bolesławcu na lata 2003-2007.

### **UCHWAŁA NR IX/110/03 – zał. nr 17**

#### **Ad 10. Sprawy organizacyjne.**

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że Prezydent Miasta przekaze wszystkim radnym egzemplarze albumu „Bolesławiec na starych pocztówkach” w wersji językowej polskiej i angielskiej lub polskiej i niemieckiej. Następnie w imieniu swoim i Pana Prezydenta przekazał życzenia dobrego wypoczynku wakacyjnego. Zgodnie z planem pracy Rady Miasta kolejna sesja planowana jest w miesiącu wrześniu, odbędzie się ona w pierwszej połowie września. Jednak w razie potrzeby, sesja może również zostać zwołana w czasie wakacji.

*Przewodniczący Rady ogłosił 15 minut przerwy,  
a następnie wznowił obrady.*

#### **Ad 11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.**

Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych udzielili:

#### **Prezydent Miasta Piotr Roman**

*6.1.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; na ostatniej sesji postanowiliśmy, że interpelacje będą przekazane nam na piśmie. Również otrzymałam takie informacje, ale nie jestem zadowolona z tego, co mam tutaj przed sobą. Po pierwsze pytałam: jakie były szczegółowe koszty odnośnie organizacji: „Dni Bolesławca” – otrzymałam tylko koszty, jakie były zapisane w budżecie miasta kwotę 30 tys. zł. Panie Prezydencie, przecież środki publiczne to są środki, które rów-*

*niez wydał BOK i tych środków tutaj nie uwzględniono. Jeszcze raz pytam: jakie środki zostały wydane dodatkowo przez BOK, jakie środki, a w szczególności, jakie zostały poniesione, bo tutaj nie ma, a Muzyczne Radio objęło patronat medialny, jakie środki były wydane na Radio Maryja, jakie przychody były z wynajmu placu pod działalność gospodarczą podczas „Dni Bolesławca”? Bardzo bym prosiła, aby te wszystkie rzeczy były wyszczególnione i żebym dostała dokładną informację, - odpowiedzi udzieli Pani Zbroja, ja tylko uspokoję Panią Radną, że patronat Muzycznego Radia i całość związana z transmisją dokonywaną przez Radio Maryja – na ten cel nie ponieśliśmy żadnych kosztów. Było to bezpłatne. Co do przychodów, myślę, że tu Pani Dyrektor Zbroja odpowie.*

*6.1.2. Panie Prezydencie, proszę mi wyjaśnić, bo już tyle razy tutaj były zmiany w klasyfikacji budżetowej, między paragrafami, tu Pan rozwiązał rezerwę ogólną - otrzymałam również informację, 5 tys. zł wydatki związane ze współpracą zagraniczną, w budżecie miasta poprzednio też była zapisana kwota, która padła na komisji, dzisiaj Pan mówi, że 25 tys. zł zostało przeniesione, bardzo bym prosiła o sprecyzowanie tych kwot na współpracę zagraniczną i jakie były dokonywane wydatki na to i ile kosztował pobyt Pana Prezydenta za granicą, jeżeli chodzi o wizytę w Rzymie i jakie koszty miasto poniosło?*

*6.4.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w związku z pisemną informacją o częściowym pokryciu kosztów wyjazdu Prezydenta Miasta do Rzymu z budżetu miasta, proszę o dokładną informację:*

*- kto oprócz Pana Prezydenta wyjeżdżał do Rzymu na koszt miasta?*

*- kto podpisał delegację Panu Prezydentowi?*

*- jak się ma pokrycie kosztów wyjazdu Prezydenta na koszt miasta do zaproszenia przez Pana Przewodniczącego Rady Radnych Rady Miasta do wyjazdu do Rzymu na ich koszt?*

*- jakie sprawy Gminy Miejskiej Bolesławiec załatwiał Pan Prezydent w Rzymie, że trzeba mu było pokryć koszty wyjazdu z budżetu gminy?*

jeśli chodzi o współpracę zagraniczną – to proszę Państwa, to nie są tylko wyjazdy Prezydenta. Ja zapewniam Państwa, że wyjazdy Prezydenta nie mają charakteru krajoznawczego. Natomiast wynikają one z pewnych decyzji Rady, wyjazd na przykład chociażby do Nogent-sur-Marne był związany z decyzją, którą podjęliście Państwo w grudniu ubiegłego roku i te wyjazdy muszą kosztować. Są to również wyjazdy związane z takimi wydarzeniami, jak: wyjazd zwycięzców turnieju siatkówki plażowej, którzy byli w Siegburgu przez kilka dni i to była główna nagroda w naszym turnieju organizowanym przez MOSiR. Tam też były pewne koszty. Dzisiaj nie ma Pani Cisowskiej, nie ma też Pani Chojnackiej – tak się złożyło, dlatego ja dzisiaj nie podam konkretnych liczb. Wczoraj wróciła delegacja dwóch radnych plus Pani Dyrektor BOK-u z Chorwacji, było to zaproszenie Pani Antici Własić, było to zaproszenie, które zaowocowało wizytą naszej delegacji, wspólnej miejsko-powiatowej w parlamencie chorwackim, było to również transmitowane w telewizji chorwackiej na bieżąco, gdzie Pan

Wicemarszałek tego Sejmu, twórca konstytucji chorwackiej, który był niedawno gościem w Bolesławcu, witał naszą delegację i jeszcze raz dziękował za przyjęcie i mówił też o tej naszej charakterystycznej cesze naszego miasta, naszego powiatu związanej z reemigrantami. Przypomnę, że ta delegacja parlamentarzystów gościła kilka miesięcy temu w Bolesławcu. Do Siegburga w najbliższym czasie pojedzie grupa pięciu urzędników, którzy będą tam przebywać na zaproszenie Burmistrza Siegburga, zresztą honorowego obywatela naszego miasta. Celem jest zapoznanie się z funkcjonowaniem urzędu w Siegburgu. Jest taka propozycja ze strony Pana Burmistrza Kriegera dotycząca przeniesienia pewnych doświadczeń, które oni już mają, związane z przekształceniami funkcjonowania i warunkami organizacyjnymi urzędu. Miasto Siegburg po zjednoczeniu Niemiec opiekowało się jednym z miast w Niemczech Wschodnich, jest również propozycja, aby rozpocząć rozmowy na temat możliwości zastosowania produktu, którego właścicielem jest miasto Siegburg, a chodzi tutaj o mapę cyfrową. Ten produkt jest stosowany w dużej ilości miast w Europie i tutaj Pan Burmistrz również proponuje zastosowanie promocyjnej ceny przy wprowadzaniu takiego programu. A przypomnę Państwu, że jeśli chodzi o gospodarkę nieruchomościami i oprzyrządowanie, to jesteśmy daleko w lesie i ja podziwiam czasami urzędników Wydz. MiG, że na takiej bazie można podejmować racjonalne decyzje. Zaprosiliśmy również na Bolesławieckie Święto Ceramiki mera Nogent-sur-Marne wraz z osobami towarzyszącymi. Przyjedzie on po raz pierwszy oficjalnie do Bolesławca, również zaproszony jest Pan Burmistrz Krieger. Z tego co wiem, Powiat ma zaprosić Pana Fritio Fakina, czyli starostę powiatu Reinsiegburgkreis. Planujemy również zaproszenie big-bandu młodzieżowego z Siegburga, który ubarwi nasze Święto Ceramiki. W najbliższym czasie pragnę również rozpocząć wstępne zupełnie rozmowy z Nadburmistrzem Miasta Bautzen, była to propozycja złożona przez Starostę Michaela Harischa – Starostę Powiatu Bautzen, który podpowiadał nam, aby przeprowadzić takie rozmowy w celu znalezienia bliskiego partnera do przeprowadzenia różnego rodzaju projektów. Jak Państwo wiecie, chociażby projekty w Euroregionie NYSA, one wymagają zawsze, choćby formalnie sformułowanego partnerstwa zagranicznego i najlepiej, jeżeli to będzie partner z Euroregionu NYSA. Będąc starostą, współpracowałem z Powiatem Bautzen. Przypomnę, że Powiat Bautzen przekazał nam samochód dla straży pożarnej, przekazał sprzęt dla szpitala, istnieje współpraca strażaków i chcemy to pogłębić poprzez kontakty z miastem Bautzen. Teraz, jeśli chodzi o ten sławetny Rzym – dwa razy padło to pytanie: wyjazd do Rzymu. Kto podpisał delegację – delegację podpisał zgodnie z prawem Wiceprzewodniczący Rady Miasta. W Rzymie przebywałem na zaproszenie Matki Przełożonej Zakonu Sióstr Adoraterek Najświętszej Krwi Chrystusa i jednocześnie było również zaproszenie ze strony Pani Dyrektor Pińczuk na tę część, podczas której Szkoła Muzyczna promowała Bolesławiec. Koszty związane z wyjazdem – tak, jak odpowiedziałem Radnemu Burniakowi, były poniesione w części przez Urząd Miasta i ta część dotyczyła przelotu samolotem, bilet kosztował 265 euro. Było

pytanie: kto z urzędników jeszcze był w Rzymie – nie wiem kto był, bo to była bardzo duża delegacja. Mogę powiedzieć, że za wyjazd wszystkich pozostałych urzędników – urzędnicy płacili z własnych pieniędzy. Coś się nie zgadza?

**Radny Józef Burniak** – myśmy pytali o co innego, Panie Prezydencie, czy oprócz kosztów poniesionych na Pański pobyt w Rzymie, również zostały poniesione jakiegokolwiek inne koszty, dotyczące nie tylko innych urzędników, ale wszystkich tych, którzy jechali z Bolesławca?

**Prezydent Miasta Piotr Roman** – Panie Radny, na tak sformułowane pytanie mogę odpowiedzieć w ten sposób: Pan Radny również brał udział w podejmowaniu uchwały, w której dofinansowaliśmy wyjazd Szkoły Muzycznej, to była kwota, o ile dobrze sobie przypominam, 4 tys. zł. Czy inne koszty były? To można mówić o takich kosztach związanych, np. z zakupem gadżetów promocyjnych, które przekazaliśmy Ojcu Świętemu i Przełożonej Zakonu, a jeśli chodzi o koszty pobytu, to powtarzam jeszcze raz, koszty pobytu sfinansowałem z własnej kieszeni, nie brałem żadnych dodatkowych diet. Jeśli chodzi o noclegi, to zapewniały je gospodynie, czyli Siostry Adoratorki.

*6.1.3. kolejna sprawa – jest tutaj zapisane w rozwiązywaniu rezerwy ogólnej: 7 100 zł ekspertyza- możliwości przekształcania jednostek „Bussines Expert” z Poznania. Chciałabym dowiedzieć się, o co tu chodzi i jakie jednostki będą przekształcane, proszę mi wyjaśnić tę sumę. - Ekspertyzy firmy „Bussines Expert” dotyczyły przekształceń dotyczących trzech firm, z których najważniejsza dla nas to jest PWiK. Państwo wiecie, że tutaj jest dość potężny opór ze strony różnych środowisk i dotyczy to przede wszystkim znalezienia takiej formuły prawnej, która pozwoli nam na przywrócenie do majątku gminy mienia o wartości ponad 80 mln zł i to było główne zadanie, a więc zadanie związane z ponowną komunalizacją PWiK i chcę Państwu powiedzieć, że to nie jest koniec kosztów, ponieważ została wynajęta firma z Wrocławia. Firma, która została nam podpowiedziana przez urzędników Urzędu Wojewódzkiego i pracuje ona w tej chwili nad sformulowaniem wniosków do wojewody i do Ministra Skarbu w taki sposób, aby udowodnić prawo gminy do władania PWiK. Ekspertyza „Bussines Expert” dotyczyła również możliwości i sposobu przekształcenia MZGM-u oraz dotyczyła pewnej formuły przyszłościowej, jeżeli chodzi o ZEC Sp. z o.o.*

*6.1.4. następnie inną interpelację otrzymałam, ale mam takie zapytanie: co dalej Pan Prezydent zamierza zrobić z tymi placami przy ul. Fabrycznej i Łokietka, bo odpowiedź otrzymałam 09.06.2003 r. Od 9 do 25 na pewno Pan Prezydent jakieś poczynania dokonał, bardzo bym prosiła o wyjaśnienie i zajęcie się głębiej tą sprawą. - Jeśli chodzi o place przy ul. Fabrycznej i ul. Łokietka, Pani Radna jest nieusatysfakcjonowana, ja też jestem nieusatysfakcjonowany przede wszystkim postawą komornika. Myślę, że radcowie prawni odpowiedzą.*



6.2.1. *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado: czy w 2004 roku Pan Prezydent przewiduje gruntowny remont ul. Góralskiej, bo droga jest w fatalnym stanie? - odpowiedź jest prosta, ponieważ przez tę ulicę ma przebiegać jedna z inwestycji planowanych w ramach programu ISPA, dopiero wtedy będzie można ten remont przeprowadzić.*

6.3.1. *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; uprzejmie proszę o informację: czy są prowadzone prace w kierunku stworzenia lepszych warunków wykupu lokali użytkowych przez dotychczasowych najemców. Prowadzący działalność gospodarczą chcąc wykupić lokal zmuszeni są często do brania kredytów komercyjnych w celu uregulowania należności. Na takiej operacji korzystają głównie banki, koszty kredytu są dodatkowym obciążeniem dla wykupujących. Wnioskuje o umożliwienie wykupu lokali na raty, co mogłoby być korzystne dla dotychczasowego najemcy, jak i dla gminy. – ja mogę się zobowiązać, że na najbliższej sesji przedstawimy Państwu propozycję. W tej chwili pracujemy nad tym, aby rzeczywistości możliwości zakupu lokali użytkowych były dogodniejsze niż do tej pory, oczywiście zgodnie z prawem. W tej chwili jest to badane, jest parę koncepcji, w tym również ta, o której mówił Pan Radny Pieszko.*

6.4.2. *ponownie wnoszę interpelację w sprawie zawartej umowy z BSA „Przemiana” na realizację zadań gminy przez BSA „Przemiana” ze środków funduszu przeciwalkoholowego. Przypomnę, że uchwała budżetowa przewidywała kwotę 45 tys. zł na ten cel. Tymczasem umowa opiewa na kwotę niespełna 30 tys. zł. Uzasadnienie zawarte w odpowiedzi na interpelację jest nie do przyjęcia. Oczekuję pełnej realizacji uchwały budżetowej. – Pan Radny Burniak – BSA, Proszę Państwa sytuacja jest niezwykle skomplikowana, ponieważ BSA „Przemiana”, można powiedzieć, że się rozpadła. To stowarzyszenie – bardzo duża część jego członków wystąpiła z tego stowarzyszenia, postanawiając stworzenie własnego stowarzyszenia, które nosi roboczą nazwę „Razem”. Z członków BSA „Przemiana”, według informacji, które przedstawił nam Pan Prezes Galant na spotkaniu, które zorganizowałem po to, aby próbować w jakiś sposób pogodzić te zwąśnione strony, usłyszałem, że zostało tam około 20 członków w „Przemianie”. Przypomnę, że środki, które Państwo zdecydowaliście, środki na funkcjonowanie klubu i na organizację imprez z funduszu alkoholowego przekraczają 40 tys. zł. To są kwestie, które w tej chwili wyjaśniamy i rzeczywiście, jeżeli dalej sytuacja będzie w tym kierunku podążać, a to jest kierunek dezintegracji BSA „Przemiana”, to wtedy trzeba będzie się bardzo głęboko zastanowić czy nie zmienić kierunku przepływu środków? Tę propozycję Państwu przedstawimy, chociaż z drugiej strony widzę, że „Przemiana” podnosi się po tych zawieruchach i dowiedziałem się, że w ostatnim tygodniu, zresztą prasa o tym pisała, Pan Prezes Galant został wybrany na następną kadencję. Jeszcze tydzień wcześniej zarzekał*

się, że z tej funkcji zrezygnuje i nie będzie startował, było to na spotkaniu w wieżowcu, na którym obecnych było kilkadziesiąt osób z ruchu abstynenckiego.

*6.4.3. Panie Prezydencie – czy i jakie działania zostały podjęte, aby pokryć telewizją kablową „AZART-SAT” te kwartały miasta, które dotychczas tej telewizji są pozbawione. Pytanie podyktowane jest informacją, którą uzyskałem, że podłączenie telewizji kablowej uzyskał Pan do swojego domu przy ul. Baczyńskiego, gdzie dotychczas telewizji nie było. – podziwiam czujność Pana Radnego, półtora tygodnia temu rzeczywiście została podłączona, ja o to zabiegałem od samego początku, ponieważ uważam, że jako udziałowiec spółki, która nadaje swój program, powinienem taki obraz oglądać, jest to w tej chwili podłączenie, które ma skutkować podłączeniem kolejnych budynków przy ul. Obrońców Westerplatte i ul. Baczyńskiego, być może, że również od strony ul. Lubańskiej. Wszystko zależy przede wszystkim od wyniku negocjacji Pana Leszka Buchardta z operatorami telekomunikacyjnymi, a przede wszystkim z Telekomunikacją Polską S.A., która zamierza podnieść koszty związane z dzierżawą urządzeń umożliwiających transmisję nawet dziesięciokrotnie i to jeżeli tak się stanie, to wtedy rzeczywiście kwestia opłacalności będzie bardzo trudna. Było pytanie: co Pan zrobił do tej pory, żeby rozszerzyć zakres działania – odbyło się spotkanie z udziałem Pana Radnego Prabuckiego, który reprezentował mieszkańców tzw. Koziej Górki i Pana Radnego Bolesława Nowaka, ja doprowadziłem do tego spotkania, jest ustalony sposób postępowania, Panowie będą działać na rzecz zdobycia poparcia wyrażonego w formie pisemnej przez mieszkańców z deklaracjami przyłączenia się do telewizji, równocześnie z zapewnieniami Pana Buchardta wiem, że dalej będzie szła inwestycja związana z doprowadzeniem programu do Osiedla Kwiatowego. Jednocześnie mogę Państwa zapewnić, że w ciągu najbliższych kilku tygodni w sposób radykalny zmieni się jakość nadawanych programów, zmieni się całkowicie ramówka. Ramówka będzie zapętlona, wiadomości będą co godzinę, kamera cyfrowa jest już kupiona, jak Państwo wiecie. Do tego jest jeszcze potrzebny sprzęt, oprogramowanie, które umożliwi zupełnie inny sposób nadawania telewizji lokalnej w ramach telewizji kablowej i tu przede wszystkim chodziło o ten dostęp do telewizji kablowej. Ja informuję Pana Radnego, że miesiąc temu podłączyli mi również Cyfrę Plus tak, że mam dostęp do wszystkich pozostałych programów w ramach tego medium, jakim jest Cyfra Plus.*

*6.4.4. zgłosili się do mnie zaniepokojeni pracownicy oraz związkowcy z MZGM w Bolesławcu w sprawie planowanych przekształceń tego zakładu, lecz głównie interesował ich fakt planowanych zwolnień w MZGM w liczbie od 90 do 110 osób. Proszę zatem o informację czy takie zmiany są planowane, na czym mają one polegać, jakie będą koszty takich przekształceń, jakie realne korzyści osiągnie gmina miejska z tytułu przekształcenia, skąd zostaną wzięte środki na wyplatę odpraw w przypadku zwolnień, kto przejmie obsługę budynków komunal-*

*nych w zakresie eksploatacji i remontów? – odpowie Pan Dyrektor Kutryba, z tym, że ja się nie zgadzam, że to są jakieś tajemnice. Proszę Państwa, przecież kwestie wstępnie już były poruszane na jednej z komisji, odbywały się spotkania z załogą. Podkreślę, że w pewnych sferach działalności MZGM przez ostatnich kilka lat działa niezgodnie z prawem. Mamy to potwierdzone wyrokiem sądowym, myślę, że o tym więcej powie Pan Leszek Kutryba.*

*6.5.2. wnioskuję o wystąpienie Pana Prezydenta do zarządcy ul. Dolne Młyny o zmianę usytuowania „przejścia dla pieszych” przy wiadukcie kolejowym. Obecny stan stwarza możliwość wypadku, bardzo groźnego w skutkach, szczególnie dla pieszych. Przejście usytuowane jest w bezpośrednio za filarem i samochody jadące ze średnicówki w kierunku centrum w wypadku wejścia pieszego na jezdnię (zebrę) zza filaru wiaduktu – nie mają żadnej możliwości zatrzymania pojazdu, – wniosek Pana Radnego Stanisława Szypulskiego dotyczący przejścia przy ul. Dolne Młyny – ja przyjmuję, rzeczywiście przejście dla pieszych przy wiadukcie jest wysoce niefortunnie usytuowane, trzeba będzie przemyśleć sposób na zwiększenie bezpieczeństwa na tym niebezpiecznym łuku przebiegającym pod wiaduktem.*

*6.6.1. Na osiedlu Kwiatowym obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h. Przy wjeździe na ul. Sadową od ul. Zgorzeleckiej ustawiony jest znak informujący kierowców o w/w ograniczeniu. Kierowcy nie przestrzegają tego zakazu i na odcinkach ulic Sadowa i Narcyzów przekraczają dozwolone prędkości, co stwarza zagrożenie życia innych użytkowników dróg i mieszkańców przyległych posesji. Wnioskuję o ustawienie progów uniemożliwiających przekraczanie dozwolonych prędkości:*

*a) na ul. Sadowej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Szarotek do skrzyżowania z ul. Narcyzów – dwóch progów oraz jednego progu od skrzyżowania z ul. Narcyzów do ul. Czerwonych Maków,*

*b) na ul. Narcyzów na odcinku od skrzyżowania z ul. Tulipanową do skrzyżowania z ul. Różaną – jednego progu.*

*W załączeniu przedkładam podpisy mieszkańców tych ulic oraz informację z mapą o przebiegu trasy linii autobusowych. Podkreślam, że wniosek mój nie dotyczy ułożenia progów na odcinkach ulic, którymi jeżdżą autobusy. - Wniosek Pana Radnego Leszka Chudzika – z tego, co wiem było to analizowane przez komisję, być może, że Pan Radny Prabucki będzie chciał się w tej sprawie wypowiedzieć. Decyzję dotyczącą umiejscowienia progów spowalniających opiniujemy w komisji. Jeżeli komisja tego nie zaakceptowała, to trudno, żebyśmy działał wbrew stanowisku radnych.*

*6.7.1. Panie Prezydencie, proszę Pana o natychmiastową interwencję w następującej sprawie: chodzi mi o czystość i porządek w naszym mieście. Prawie całe miasto jest zaśmiecone. Tunel przy ul. Zacisze, ulice: Obrońców*

*Helu, Parkowa oraz podwórka na zapleczu Rynku – to tylko przykłady. Wygląda, że sprzątane jest tylko wokół Ratusza. Najgorzej wygląda nasze miasto w soboty i niedziele, przepelnione śmietniki, pełne kosze i zaśmiecone ulice. W dniu 18 czerwca na klombach przy ul Kubika około godz. 16<sup>00</sup> odbywały się zbiory płatków róż. Na zwróconą uwagę, przechodnie otrzymali następującą odpowiedź: „a co nie wiecie, że jutro jest święto?”. Wiem, że czystość naszego miasta zależy w dużej mierze od samych mieszkańców. Wstyd jest tym większy, ponieważ do Bolesławca przyjeżdża wielu turystów, którzy filmują nie tylko piękne zabytki miasta, ale również brudne i zaśmiecone podwórka, ulice i tunele. W związku z powyższym proszę Pana Prezydenta o podjęcie stosownych działań w celu utrzymania czystości w naszym mieście, - czystość i porządek w mieście, to jest kolejny bardzo ogólny temat. To jest tak, że nie można być nigdy zadowolonym z tego, co jest. Przed chwilą był tutaj dziennikarz z Radia Wrocław i niepytany mówi do mnie: „Ale w Waszym mieście to jest czysto”. Zdania są na pewno podzielone. Ale na pewno jest w tej mierze dużo do zrobienia i te działania są, Pani Radna, podejmowane. Niedawno podpisaliśmy kolejne porozumienie z firmą Wolański, będziemy chcieli zmienić treść umów, które są zawierane z firmami sprzątającymi.*

*6.9.1. Sprawa, która w zasadzie wróciła – zakupu nootebooków, budzi trochę mój niepokój, zakupu tych czterech egzemplarzy komputerów za 43 tys. zł. To jest chyba lekka przesada, a także niegospodarność. To jest opinia nie tylko moja, to jest opinia uzyskana od moich wyborców. Pomijając kwotę i rodzaj, pytam: dlaczego kupiono to we Wrocławiu w firmie „KAREN”, a nie w Bolesławcu? Tutaj w Bolesławcu sam mógłbym wskazać, co najmniej dwie firmy, które sprzedałyby je taniej, - kwestia, jak Pan to określił „maszynek”, czyli notebooków, urządzeń służących do pracy – odpowie Pan Sekretarz. Ja tylko powiem, że jeżeli chodzi o Prezydentów, to do tej pory Prezydenci nie dysponowali komputerami, z wyjątkiem Prezydenta Miasta, który dysponował komputerem o bardzo słabym wyposażeniu, niepozwalającym na przykład na przetwarzanie pewnych danych wizualnych. Jeżeli się przygotowujemy do wejścia do Unii Europejskiej, jeżeli się przygotowujemy na przyjęcie mapy cyfrowej, jeżeli chcemy pracować nowocześnie, to trudno jest odmówić posiadania komputerów; czy akurat takich, z komputerami, to Pan wie najlepiej, ponieważ Pan handluje komputerami, że każdy zakup za jakiś czas powoduje, że ten sprzęt jest już sprzętem przestarzałym. Zawsze jest ten dylemat, jakiego rodzaju decyzję podejmować.*

*6.9.2. z uwagi na niepełną odpowiedź na interpelację dotyczącą Funduszu Poręczeń Kredytowych (projektowanego) wnoszę o prawidłową redakcję § 4 ust. 1. Powinien mieć on brzmienie: zapewniające działanie w zakresie wspierania firm z terenu powiatu bolesławieckiego, nie zaś z całego kraju. Obecnie istniejący zapis praktycznie uniemożliwia kontrolę zainwestowanych funduszy, a także*

*implikuje możliwość niekontrolowanego wypływu pieniędzy. Podkreślam: redakcja w/w ustępu powinna ograniczać wspieranie firm do obszaru powiatu bolesławieckiego. Taka jest intencja powstania funduszu. W sprawie rzekomej niemożności uzyskania pisemnych deklaracji od przyszłych uczestników funduszu – informuję, że na tym etapie satysfakcjonująca jest forma tzw. listu intencyjnego. Nie rodzi ona restrykcyjnych konsekwencji prawnych, natomiast daje obraz podejścia składającego list, – ja mogę Pana Radnego zapewnić, że o ile ten fundusz powstanie, to rzeczywiście jest dużo problemów ze skłonieniem gmin; tak, jak Radny Burniak powiedział, gdzie kucharek sześć..., w tym przypadku akurat kucharek powinno być siedem: sześć gmin plus powiat. To jest problem z nakłonieniem wszystkich, żeby chcieli partycypować w tym funduszu i jeżeli ostateczne decyzje otrzymamy ze strony Gminy Osiecznica i ze strony Gminy Gromadka, to wtedy Państwu przedstawimy raport i wtedy zdecydujemy się, przypomnę Państwu – nie wiem czy Państwo zwróciliście uwagę w ubiegłym tygodniu na zielonych stronach „Rzeczpospolitej” duży artykuł o nowym programie gospodarczym rządu, który zakładał utworzenie kilkuset funduszy poręczeń kredytowych w Polsce i te fundusze, które powstaną wcześniej, będą miały szanse na dużo większe i szybsze dofinansowanie, jakby tym udziałem ze strony rządowej. To jest rzecz nowa, ale myślę, że bardzo ważna. Biorąc pod uwagę doświadczenia funduszy istniejących, które otrzymały takie dofinansowanie, na to szansa jest, chociaż rzeczywiście wtedy należało będzie się zastanowić nad tym: jakie firmy, z jakiego terenu, jaki teren zostanie objęty działaniem funduszu. To jest oczywiste, ja się zgadzam tutaj z Panem Radnym i na pewno nie dopuścimy do tego, żeby poręczenie kredytu otrzymała firma spoza powiatu bolesławieckiego, a być może zmniejszymy to terytorium do obszaru działania gmin-udziałowców. Decyzje na ten temat jeszcze nie zapadły, także Państwo będziecie, tak jak tu mówiliśmy na poprzedniej sesji, będziecie mieli projekt umowy o powołaniu takiego funduszu i wtedy będziemy te wszystkie rzeczy, które Państwo zgłaszają i wszystkie wnioski umieszczają do umowy w taki sposób, żeby to działało jak najlepiej, jak najsprawniej.*

### **Naczelnik Wydz. KO Grażyna Strzyżewska**

*6.5.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie; zwracam się z zapytaniem: kto i kiedy zezwolił na wycięcie dębów rosnących nad brzegiem żwirowni (południowo-zachodnim). Żwirownia zlokalizowana jest za zakładem kamieniarskim Pana Zimy, popularnie nazywana „Żwirownią Kozaka” przy ul. Zabobrze, – ostatnia decyzja, jaka została wydana dotycząca wycięcia dębu, dotyczyła jednego dębu i została wydana w 1999 r. Było to na wniosek pana Smusza – właściciela gruntów rolnych, położonych w tym rejonie naszego miasta. Późniejszymi decyzjami nie dysponujemy, niemniej wybierzemy się w teren i sprawdzimy, jak to faktycznie tam wygląda.*

6.5.2. *wniosuję o wystąpienie Pana Prezydenta do zarządcy ul. Dolne Młyny o zmianę usytuowania „przejścia dla pieszych” przy wiadukcie kolejowym. Obecny stan stwarza możliwość wypadku bardzo groźnego w skutkach, szczególnie dla pieszych. Przejście usytuowane jest w bezpośrednio za filarem i samochody jadące ze średnicy w kierunku centrum w wypadku wejścia pieszego na jezdnię (zebrę) zza filaru wiaduktu – nie mają żadnej możliwości na zatrzymanie pojazdu – chciałam tylko uzupełnić wypowiedź Pana Prezydenta odnośnie przeniesienia przejścia dla pieszych przy ul. Dolne Młyny – wystąpimy do organu uprawnionego do zarządzania ruchem – Starostwa Powiatowego z propozycją takiej zmiany.*

6.7.2. *Panie Prezydencie dziękuję za odpowiedź na moja interpelację dotyczącą funkcjonowania lokalu gastronomicznego „Kurna Chata”, jednakże zabrakło mi w tej odpowiedzi jednej z kilku kwestii nurtujących lokatorów zamieszkałych nad tymże lokalem. Chodzi mi o rozwiązanie problemu wentylacji, ponieważ mieszkańcy skarżą się na wydobywający odór spalonego tłuszczu, który przedostaje się do ich mieszkań. Czy mieszkańcy mają tę sprawę sami skierować do Sanepidu i Nadzoru Budowlanego, czy mogą liczyć na pomoc Urzędu Miasta? Poza tym, że zostało postawione ogrodzenie, nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu lokal jest czynny do późnych godzin nocnych, zakłócana jest cisza nocna, - sprawę prześlemy do Inspektora Nadzoru Budowlanego. Tylko przypomnę, że właściciel tego lokalu był zobowiązany do wystąpienia do Starostwa Powiatowego Wydz. Budownictwa i Architektury o wyrażenie zgody na zmianę sposobu użytkowania lokalu. Przypomnę, że wcześniej tam był sklep. Taką zgodę właściciel uzyskał i w dokumentach, które były załączone do wystąpienia o pozwolenie było pismo Sanepidu stwierdzające, że zakład spełnia warunki higieniczno-sanitarne do prowadzenia działalności. W załączeniu był protokół spisany w trakcie kontroli, gdzie nie było również zapisanych żadnych uwag. Jeżeli zaś chodzi o godziny funkcjonowania ogródka gastronomicznego zlokalizowanego przy „Kurnej Chacie” przypomnę tylko, że o zajęcie pasa drogowego i wystawienie ogródka gastronomicznego należy wystąpić o zezwolenie. W tym zezwoleniu jest zapisane, że działalność tego ogródka kończy się o godzinie 22<sup>00</sup>. Do tutejszego Urzędu poprzednio nie wpływały żadne skargi, dotyczące nieprzestrzegania godzin pracy przez ten lokal, nie mniej po uzyskanej interpelacji zwróciliśmy się do właściciela tego lokalu o przestrzeganie zapisanych godzin w tym zezwoleniu.*

6.8.1. *Trzy sprawy dotyczące centrum miasta: ul. Daszyńskiego – miejsce po budce warzywnej (naprzeciw sklepu z ceramiką), ślady na ścianie budynku sąsiedniego, pozostałość posadzki betonowej. Czy można poprawić wizerunek tego*

*miejsca? – chciałam wyjaśnić, że teren po kiosku warzywniczym przy ul. Daszyńskiego został sprzedany ok. trzech lat temu w drodze przetargu publicznego i wystąpimy do inwestora o uporządkowanie tego terenu.*

*6.8.2. Rynek – śmietniki na zapleczu tej ulicy, sytuacja w soboty i niedziele jest tragiczna. Może poprawieniem tej sytuacji byłaby wywózka śmieci w soboty? Czy i jak można rozwiązać tę sytuację?- Pojemniki te opróżniane są w ciągu pięciu dni w tygodniu, tj. od poniedziałku do piątku, z uwagi na to, że w tym rejonie miasta jest ciasna zabudowa mieszkaniowa brak jest wolnych miejsc, na których można zlokalizować dodatkowe pojemniki i uzgodniliśmy z MZGK Sp. z o.o., że dodatkowo zakład będzie opróżniał również pojemniki w sobotę i bardzo rannych godzinach poniedziałkowych.*

*6.8.3. ul. Bankowa – deptak na wysokości bramy wjazdowej do gimnazjum i „Auto-Szkoły” – uciążliwość dla przechodniów spowodowana nisko wiszącymi gałęziami, czy jest możliwość ich przycięcia? – Sprawdzimy ten teren i, jeżeli taka sytuacja ma miejsce, przystąpimy do przecinki.*

*6.10.1. Na osiedlu Staszica przy ul. Granicznej znajduje się zbiornik osadowo-ściekowy, który jest niezabezpieczony i nieogrodzony; stwarza to niebezpieczeństwo dla ludzi. W związku z tym proszę Pana Prezydenta o ustalenie właściwego właściciela tego obiektu i zmuszenie go do zabezpieczenia tego zbiornika, - Tu zobowiązujemy się, że zobaczymy, na jakim gruncie jest ten zbiornik posadowiony, zobaczymy dokładnie, kto jest właścicielem tego gruntu, kto go wybudował i do jakich celów służy. Zobowiązemy właściciela i użytkownika tego zbiornika do uporządkowania.*

### **Dyrektor MZGM Leszek Kutryba –**

*6.4.4. zgłosili się do mnie zaniepokojeni pracownicy oraz związkowcy z MZGM w Bolesławcu w sprawie planowanych przekształceń tego zakładu, lecz głównie interesował ich fakt planowanych zwolnień w MZGM w liczbie od 90 do 110 osób. Proszę zatem o informację czy takie zmiany są planowane, na czym mają one polegać, jakie będą koszty takich przekształceń, jakie realne korzyści osiągnie gmina miejska z tytułu przekształcenia, skąd zostaną wzięte środki na wypłatę odpraw w przypadku zwolnień, kto przejmie obsługę budynków komunalnych w zakresie eksploatacji i remontów? – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; Pan Prezydent upoważnił mnie do odpowiedzi na interpelację Pana Radnego Burniaka, co niniejszym czynię. Zgadzam się w pełni z Panem Radnym, co do tego, że nie można wykonywać żadnych czynności czy ruchów przygotowawczych bez szerokiej konsultacji czy bez przedstawienia tego problemu różnym gremium. Ja zapewniam, że takie czynności są uzgadnianie, są konsultowa-*

ne. Powiem teraz, na jakim etapie i jakie kolejne kroki przez te cztery miesiące pełnienia przeze mnie funkcji Dyrektora MZGM podjąłem. Przez okres czterech miesięcy gruntownie zapoznałem się z zakładem, z zakresem jego działalności, z jego stanem prawnym, w jakim funkcjonuje, ze strukturą zakładu, z zakresem świadczonych usług, z kosztami zakładu, z wydajnością pracy, z określeniem stawek, jakie zakład aktualnie skalkulował i według których świadczy usługi nie tylko na rzecz mienia komunalnego, ale również na rzecz niejednokrotnie wspólnot mieszkaniowych. Najważniejszą sferą zainteresowań czy rozważań, to był stan prawny, w jakim aktualnie zakład funkcjonuje. Poddałem to gruntownej analizie, zaznaczam – nie jestem prawnikiem, acz jednak jakąś wiedzę i doświadczenie w zakresie czytania prawa i jego interpretacji posiadam i żeby nie być tutaj gołosłownym uzyskałem potwierdzenie prawników niezależnych, prawników Urzędu Miasta, prawników zakładu, którzy potwierdzili czy zgodzili się wręcz z moim tokiem myślenia i moim sposobem czytania zapisów prawa. Powiem tak, zaczynając od tych stanów prawnych, że aktualnie zakład budżetowy, jakim jest MZGM, nie działa zgodnie z literą obowiązującego prawa. Przytoczę tutaj zapisy ustawy o gospodarce komunalnej, która mówi wprost, że ta gospodarka może być prowadzona przez jednostki samorządu w szczególności w formie zakładu budżetowego lub spółek prawa handlowego, ale również ta ustawa mówi o tym, że zakłady budżetowe mogą prowadzić tylko pewien rodzaj działalności, tzn. taki rodzaj działalności, który mieści się w zakresie zadań o charakterze użyteczności publicznej i nasze stanowisko jest takie, że zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, to zadanie, które wykracza poza zakres zadań o charakterze użyteczności publicznej. Gmina może realizować takie zadania w formie spółki prawa handlowego, ale wtedy tylko, jeżeli spełnione są łącznie dwa warunki, to też wynika z tej cytowanej przeze mnie ustawy. Też może zacytować, że gmina może realizować zadania wykraczające poza obszar użyteczności publicznej jedynie wtedy, gdy spełnione są przesłanki zawarte w artykule 10 ustawy o gospodarce komunalnej, który mówi: „Gmina może tworzyć spółki prawa handlowego i przystępować do nich, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) istnieją niezaspokojone potrzeby wspólnoty samorządowej na rynku lokalnym, 2) występujące w gminie bezrobocie w znacznym stopniu wpływa ujemnie na poziom życia wspólnoty samorządowej, a zastosowanie innych działań i wynikających z obowiązujących przepisów środków prawnych nie doprowadziło do aktywizacji gospodarczej, a w szczególności do znacznego ożywienia rynku lokalnego lub trwałego ograniczenia bezrobocia.” Co przez to chcę powiedzieć – chcę powiedzieć przez to, że gmina może prowadzić zadania wykraczające poza obszar użyteczności publicznej, ale w formie spółki prawa handlowego przy spełnieniu łącznie tych dwóch warunków. Te warunki, moim zdaniem, na dzień dzisiejszy jeszcze są spełnione. To tyle, jeśli chodzi o stany prawne. Jeśli chodzi o koszty, według których zakład aktualnie funkcjonuje – dokonałem takiej szczegółowej analizy kosztów, z których jednoznacznie wynika, że te koszty są bardzo wysokie. Nasze stawki, według których my rozlicza-



my pewne grupy robót, są zdecydowanie wyższe, niż te, które obowiązują na rynku. Dlaczego ja o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że zakład budżetowy w swojej działalności wykonuje takie czynności, część czynności, które są o charakterze ogólnodostępnym: wykonujemy usługi sprzątania, utrzymania terenów, niektóre prace z zakresu robót budowlanych, czyli takie czynności, które są dostępne powszechnie. Są firmy na rynku, które realizują takie zadania nawet na rzecz gminy, a wyłonione w wyniku przetargu. To jest sprawa kosztów. Ja mogę tutaj przytaczać przykłady tych kosztów, ale sądzę, że analizy i materiały, nazwę to raportem o stanie zakładu, przekazałem 28 maja br. Panu Prezydentowi i Panu Przewodniczącemu Rady Miasta, był on przedmiotem dyskusji na ostatnim posiedzeniu Komisji Infrastruktury, Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej w dniu 18 czerwca br. – wstępnej dyskusji; on wykazuje te rzeczy w sposób bardzo czytelny i jasny. Jeżeli Państwo sobie życzą rozmawiać na temat kosztów teraz w tym momencie, to bardzo chętnie. Ale jeżeli nie ma takiej potrzeby, może porozmawiamy w innym terminie, po zapoznaniu się z tymi materiałami. W tych opracowaniach mówiłem o stanach prawnych, o kosztach, o oczekiwaniach mieszkańców, szczególnie tych, którzy mieszkają we wspólnotach mieszkaniowych i są właścicielami swoich mieszkań, a ponoszą pewne koszty wykonywanych remontów, choćby na częściach wspólnych, tam, gdzie wykonujemy remonty własnymi siłami według stawek obowiązujących w zakładzie, a nie stawek tych, jakie mogliby ewentualnie uzyskać przy wykonywaniu tych usług przez firmy z rynku. W tych swoich rozważaniach nie mówię nic nowego, bo podpieram się nie tylko ustawą o gospodarce komunalnej, podpieram się w tych moich opracowaniach nie tylko stanowiskiem Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa, który potwierdza w swoim stanowisku to, o czym ja mówię i podpieram się jeszcze wręcz stanowiskiem mojego poprzednika – byłego dyrektora MZGM, który mówi dokładnie to, o czym ja teraz Państwu tu mówię. Jest to też jakby potwierdzeniem moich słów. Chciałbym się odnieść do tego czy prace, które odbywają się w zakładzie, czy one odbywają się w sposób jakiś utajniony - ja twierdzę, że nie. Odebrałem to w taki sposób, że toczą się jakieś prace bez wiedzy radnych, bez zaproszenia radnych do udziału w tych pracach, bez wiedzy załogi. Jeżeli Pan pozwoli, w kilku słowach odniósłbym się do tego. Powiem tak, że po przedstawieniu tych materiałów Panu Przewodniczącemu Rady Miasta, Panu Prezydentowi, wydawało mi się słuszne, że to są tak poważne tematy, tak złożony temat, który obejmuje grupy zagadnień, począwszy od tematów prawnych poprzez kosztowe, poprzez mieszkańców, poprzez sprawy dobra załogi zakładu i samego zakładu, ale także skutków dla samej Gminy Miejskiej Bolesławiec, że nie można tutaj podejmować decyzji w sposób całkiem samodzielny. Ja nie mam wyłączności na rację, na wiedzę, jestem tutaj bardzo otwarty i wydawało mi się za konieczne poddanie tych moich analiz i moich wniosków, propozycji pod szeroką dyskusję. Ja w tych materiałach zaproponowałem, może zacytuję zdanie tego materiału, który przedstawiłem Panu Przewodniczącemu Rady i Panu Prezydentowi: „Opracowania te, jeżeli uzna Pan za zasadne, powinny być zaprosze-

niem do szerokiej konsultacji. W pracach nad dokumentami powinny, moim zdaniem, uczestniczyć właściwe komisje Rady Miasta, załoga MZGM-u, ale także stowarzyszenia, reprezentujące właścicieli mieszkań, czyli wręcz mieszkańcy, choćby przy wykorzystaniu różnych dostępnych środków” i przekazałem te opracowania nie tylko Przewodniczącemu Rady Miasta Prezydentowi Miasta, ale również organizacjom związkowym, które działają na terenie MZGM-u – nastąpiło to 28 maja br. 3 czerwca br. powołałem zespół roboczo-doradczy z pracowników swojego zakładu pracy. Zespół pracuje pod moim kierownictwem, jego zadaniem jest opracowanie szczegółowego programu restrukturyzacji zakładu przed jego potencjalnym przekształceniem w spółkę prawa handlowego. Do pracy w tym zespole zaprosiłem swojego zastępcę p. Piotra Wocha, Główną Księgową Teresę Zazulak, Kierownika Działu Kadr p. Kazimierę Kopkę, dwóch kierowników ADM-ów, czyli p. Janusza Koziola i p. Henryka Mierzwę i Kierownika Działu Prawnego i Zamówień Publicznych p. Ilonę Suchecką i zaprosiłem również do pracy w tym zespole przedstawicieli związków zawodowych. Pierwsze spotkanie odbyło się 5 czerwca, następne odbędzie się jutro o godzinie 14<sup>00</sup>. Zespół, który został podzielony na podgrupy i ma powierzone zadania do przygotowania i opracowania, ma włączać do pracy nad tymi zadaniami swoich podległych pracowników, jutro ma przedstawić pierwsze elementy swoich przemyśleń po okresie dwóch tygodni. Do pracy w tym zespole zgłosili się przedstawiciele związków zawodowych, przyjmując postawę obserwatora. Odbyło się również spotkanie z załogą, w którym uczestniczył Prezydent Stasik jako reprezentant właściciela. Było to spotkanie całej załogi, uczestniczyli także przedstawiciele zarządów regionów związków „Solidarności” i związków OPZZ. Tam było powiedziane w sposób czytelny, szeroki, to, o czym przed chwilą mówiłem i zgodziliśmy się, co do tego, że jest potrzeba dokonania zmian w sposobie funkcjonowania MZGM-u i powiedzieliśmy o tym, że jest zespół, który pracuje i to zespół złożony przede wszystkim z pracowników zakładu, który ma wypracować koncepcję restrukturyzacji i ma być ona przedstawiona do debaty. Zakładałem, o czym mówiłem na Komisji Infrastruktury, Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, że całościowy program uwzględniający wszystkie elementy, w tym skutki dla gminy oraz dla właścicieli i dla zakładu, będziemy się starali przedstawić w pierwszych dniach sierpnia. Jestem pewny, że tego terminu dotrzymamy i myślę, że to będzie dopiero materiał do tego, żeby móc odpowiedzieć na pytania, które tutaj były zadane przez Pana Radnego Burniaka. 90, 200 czy 150 – ja na razie powiem tak, że nigdy nie padły z moich ust, nie sądzę, żeby z ust Pana Prezydenta padły, jakiegokolwiek cyfry, ilości, potrzeby. Mówimy o tym, że opracowujemy program i miałbym prośbę i propozycję: spróbujmy dać szansę, żebyśmy mogli ten program naprawdę w sposób staranny opracować i żeby mógł to być program, który uwzględnia najlepsze warianty, nie tylko dla zakładu, ale i dla gminy i jej mieszkańców. Dziękuję.

## **Dyrektor BOK Ewa Zbroja**

*6.1.1. Jakie były szczegółowe koszty odnośnie organizacji: „Dni Bolesławca” – otrzymałam tylko koszty, jakie były zapisane w budżecie miasta kwotą 30 tys. zł. Panie Prezydencie, przecież środki publiczne to są środki, które również wydał BOK i tych środków tutaj nie uwzględniono. Jeszcze raz pytam: jakie środki zostały wydane dodatkowo przez BOK, jakie środki, a w szczególności jakie zostały poniesione, bo tutaj nie ma, a Muzyczne Radio objęło patronat medialny, jakie środki były wydane na Radio Maryja, jakie przychody były z wynajmu placu pod działalność gospodarczą podczas „Dni Bolesławca”? Bardzo bym prosiła, aby te wszystkie rzeczy były wyszczególnione i żebym dostała dokładną informację, - odpowiadając na interpelację Pani Radnej Grażyny Zbieg informuję, że rozliczenia kosztów na organizację imprezy „Dni Bolesławca” opiewają na kwotę 43.600 zł, zawierają dotację przyznaną z budżetu gminy miejskiej w wysokości 36 tys. zł, natomiast koszty pozostałe w wysokości 7.521,61 zł pochodzą z wypracowanych przez BOK środków, środki te zostały przeznaczone na gáže dla wykonawców, na koszty ZAIKS-u, usługi hotelowe, usługi transportowe, koszty organizacyjne, które dotyczyły druku plakatów, transport sceny, poczęstunek – głównie dotyczył on napojów, ponieważ były to dni upalne (a według wstępnego mojego rozeznania na samej scenie w ciągu tych trzech dni wystąpiło około 700 osób) baterie do mikrofonów, ochronę sceny, najem i transport barierek zaporowych oraz koszty związane z organizacją bezpośrednią, koszty papieru, ksero, tonerów, zakupu tkanin, kleju do reklamy, koszty wynajęcia toalet, sprzątnięcia, obsługi artystycznej, pokazu artyleryjskiego, zdjęć dla dokumentacji. Nawiązę tylko odnośnie „Dni Bolesławca” - na krążku CD jest ponad 800 zdjęć z tej uroczystości. Słowem: 43.600 zł. Na pytanie: jakie środki uzyskaliśmy, odpowiadam: BOK, wybierając firmę z Wrocławia, która była odpowiedzialna za zorganizowanie całego cateringu, uzyskał środki w wysokości ponad 15 tys. zł netto, z pozostałych stoisk, które były wymienne w ciągu tych trzech dni, uzyskaliśmy kwotę 1 330 zł, co dało kwotę 16 800 zł. W kosztach „Dni Bolesławca” nie ma kosztów patronatu medialnego „Radia Maryja” ani patronatu medialnego „Muzycznego Radia” z uwagi na to, że w tym roku uzyskaliśmy przychyłność obu mediów bez ponoszenia kosztów. Zaoszczędziliśmy, według mojego liczenia w tej chwili, 9 279 zł.*

## **Sekretarz Miasta Jerzy Zieliński**

*6.9.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; pierwsza sprawa to sprawa, która w zasadzie wróciła – zakupu nootebooków, budzi trochę mój niepokój kat zakupu tych czterech egzemplarzy komputerów za 43 tys. zł. To jest chyba lekka przesada, a także niegospodarność. To jest opinia nie tylko moja, to jest opinia uzyskana od moich wyborców. Pomijając kwotę i rodzaj, pytam: dlaczego kupiono*

*to we Wrocławiu w firmie „KAREN”, a nie w Bolesławcu? Tutaj w Bolesławcu sam mógłbym wskazać, co najmniej dwie firmy, które sprzedałyby je taniej, - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado; odpowiadając na ponowną interpelację Pana Radnego Śliwki, pragnę poinformować, że pisemna odpowiedź, jakiej udzieliliśmy, zawierała bardzo szczegółowe rozliczenie zarówno, jeśli chodzi o dane techniczne, jak i finansowe. Nie wiem, z czego bierze się taka łatwość rzucania kwot, mimo bardzo jasnych rozliczeń zawartych w tym piśmie, skąd mowa o 43 tys. zł? Cztery notebooki, o które Pan Radny pytał kosztowały, trzy po 8 400 zł, co daje kwotę 25 200 zł i są to notebooki używane przez Prezydenta Miasta, przez Wiceprezydenta Miasta Andrzeja Chodyrę oraz Sekretarza Miasta, czwarty komputer zakupiony do Biura PIU ISPA kosztował 7 400 zł, łącznie zakup czterech komputerów zamyka się kwotą 32 600 zł. Myślę, że to już wyczerpuje wszelkie dywagacje. Natomiast, jeśli chodzi o to, dlaczego zakupione one zostały w firmie „Caren” we Wrocławiu – odpowiedź jest banalnie prosta, dlatego, że żadna z firm bolesławieckich nie była w stanie sprostać naszemu zamówieniu, w tym również Pańska firma, Panie Radny. Otóż czterokrotnie Urząd Miasta występował o zakup tych notebooków, dwa razy w październiku 2002 r. jeszcze pod rządami poprzedniego Prezydenta i dwa razy w roku 2003, wśród firm, które były zapraszane w trybie zapytania o cenę do złożenia swojej oferty, było pięć firm z Bolesławca. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpiło zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, a więc wybrano korzystniejszą ofertę, powiem tylko tyle, że druga firma była droższa o 9 tys. zł. Tyle na ten temat.*

*6.7.3. mam jeszcze pytanie do Pana Prezydenta, ponieważ krążą różne pogłoski wśród mieszkańców naszego miasta, dlatego proszę Pana o wyjaśnienie – czy prawdą jest, że ktokolwiek z pracowników Urzędu Miasta otrzymał dodatkowo gratyfikację pieniężną za referendum unijne i jeżeli tak, to proszę podać: w jakiej wysokości i ile osób, - otóż powiem tak, dzisiaj pouczał Prezydenta jeden z radnych, co do tego, co może być i do kogo może być kierowane, co może być materia interpelacji i do kogo może być kierowana, ja nie mam zamiaru nikogo pouczać, powiem tylko tyle: otóż zadania dotyczące wyborów, a w tym przypadku referendum ogólnokrajowego Prezydent wykonuje, jako zadanie zleczone z administracji rządowej i najdelikatniej mówiąc: radnym nie można dopominać się, żeby sterować Prezydentem w tym zakresie. Ale żeby uciąć zwłaszcza słowo, które było, powiedziałbym, nieeleganckie - „pogłoski”, bo nie o pogłoskach tu mowa, powiem tak: jako urzędnik wyborczy z pełnomocnictwa Pana Prezydenta zawarłem na realizację całości przedsięwzięcia pod nazwą „referendum ogólnokrajowe w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej” 51 umów-zleceń na łączną kwotę 10 768 zł, w tym 1 zbiorcza umowa dotyczyła firmy ochroniarskiej, która ochraniała lokale wyborcze w nocy z 7 na 8 czerwca, była to firma „IMPEL”, 25 umów na*

ochronę obiektów, w których mieściły się obwodowe komisje do spraw referendum na ochronę dzienną, były to osoby wskazane przez gospodarzy tych obiektów i 25 umów zawartych zostało z urzędnikami Urzędu Miasta Bolesławiec na łączną kwotę brutto 5 400 zł. Dziękuję bardzo.

### **Radny Hubert Prabucki**

*6.6.1. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; na osiedlu Kwiatowym obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h. Przy wjeździe na ul. Sadową od ul. Zgorzeleckiej ustawiony jest znak informujący kierowców o w/w ograniczeniu. Kierowcy nie przestrzegają tego zakazu i na odcinkach ulic Sadowa i Narcyzów przekraczają dozwolone prędkości, co stwarza zagrożenie życia innych użytkowników dróg i mieszkańców przyległych posesji. Wniosek: wnioskuję o ustawienie progów uniemożliwiających przekraczania dozwolonych prędkości:*

*a) na ul. Sadowej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Szarotek do skrzyżowania z ul. Narcyzów – dwóch progów oraz jednego progu od skrzyżowania z ul. Narcyzów do ul. Czerwonych Maków,*

*b) na ul. Narcyzów na odcinku od skrzyżowania z ul. Tulipanową do skrzyżowania z ul. Różaną – jednego progu.*

*W załączeniu przedkładam podpisy mieszkańców tych ulic oraz informację z mapą o przebiegu trasy linii autobusowych. Podkreślam, że wniosek mój nie dotyczy ułożenia progów na odcinkach ulic, którymi jeżdżą autobusy, – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; rzadko kiedy przewodniczący komisji odpowiada na interpelacje radnych, ale ja chcę udzielić takiej odpowiedzi, Chcę posłużyć się m.in. wytycznymi stosowania progów spowalniających i tak: pkt 2. zasad stosowania progów spowalniających brzmi następująco: „Do podejmowania decyzji o umieszczeniu progów spowalniających na ulicy upoważniona jest wyłącznie jednostka zarządzająca drogą po zatwierdzeniu przez zarządzającego ruchem”. Jak to się stało, że akurat komisja wydawała tutaj swą opinię? Otóż Prezydent Stasik zwrócił się do przewodniczącego komisji, by wydać opinię na temat wniosków złożonych do Prezydenta Miasta, właściwie do Wydz. Komunalnego Urzędu Miasta. Wnioski dotyczyły takich dróg: Topolowa, Akacyjowa, Sadowa, Narcyzów, Tulipanowa, Czerwonych Maków, Zabobrze, Baczyńskiego, Meisnera, Sikorskiego i ostatni łącznik między ulicą Bielską a Zygmunta Augusta. W sumie doliczyłem się ponad 20 progów spowalniających. Pierwsza sprawa to jest ponad 100 tys. zł w budżecie miasta, druga sprawa – zgodnie z tymi wytycznymi, a chcę powiedzieć, że objechaliśmy wszystkie te ulice w pełnym składzie komisji, dodatkowo byli także pracownicy Wydz. Komunalnego. Po przeanalizowaniu sytuacji na tych drogach i zgodnie z wytycznymi podjęliśmy decyzję na „nie”. Opinia nasza jest negatywna we wszystkich przypadkach. A jeden z punktów tych wytycznych mówi: „Stosowanie progów spowalniających na ulicach, drogach, na których odbywa się ruch autobusów komunikacji publicznej*

jest zabronione.” Akurat Sadowa to jest ruch komunikacji publicznej – trzy linie autobusowe tam przebiegają, Topolowa – to jest droga na łuku – o nią zabiegał Pan Radny Nowak, ale jednogłośnie siedmiu członków komisji powiedziało „ani jednego progę”. To jest nasza opinia, natomiast, co z tą opinią zrobi zarządzający drogą, to jest sprawa zarządzającego. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miasta Stanisław Małkowski** – odpowiedzi zostały udzielone. Myślę, że każdy ma prawo odnieść się do tych odpowiedzi i po jednym głosie w tym układzie, byśmy tutaj dysponowali, każdemu, kto złożył interpelację. Jeżeli Państwo Radni zechcielibyście ten wniosek przyjąć, bardzo byłbym wdzięczny.

**Radny Józef Burniak** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zanim odniosę się do merytorycznych treści udzielonych nam odpowiedzi, chciałbym w imieniu mojego klubu złożyć oświadczenie. Oto proszę Państwa w tej Radzie zaczynamy się spotykać z nową praktyką, że radni, wypełniając swój mandat radnych, zaczynają być strofowani, poszturchiwani, pouczeni przez osoby niebędące członkami tej Rady. Panie Przewodniczący, takie zachowanie osób biorących udział w sesji jest niedopuszczalne. W związku z tym wnoszę do Pana w imieniu mojego klubu, żeby Pan mocą swoich uprawnień chronił nas przed tego typu zachowaniami. Nasze wypowiedzi, jako opozycji zaczynają być, cenzurowane, kwestionowane, zaczynają być po prostu traktowane jako, nazwijmy to tak - piąte koło u wozu. Jest to tym bardziej przykre, że robią to takie osoby jak Sekretarz Miasta Pan Jerzy Zieliński. Panie Sekretarzu, Pan również jest radnym, akuratnie w swoim rodzinnym mieście Lubaniu, nie wiem czy czułby się Pan dobrze i przyjemnie, o ile wiem, jest Pan tam w opozycji, gdyby Panu próbowano ograniczać wypowiedzi, gdyby Pana próbowano pouczać, strofować i dawać do zrozumienia, że poruszane kwestie są głupie, nieodpowiedzialne, a my mamy prawo tak to w pewnym momencie odczuwać. Dlatego Panie Przewodniczący w imieniu mojego klubu oczekuję, że tego typu wydarzenia nie będą więcej miały miejsca na tej sali. To jest sprawa pierwsza. Sprawa zgłaszanych przeze mnie interpelacji; Panie Prezydencie, stosowana jest tutaj ciekawa taktyka: my zadajemy pytania, następnie odpowiadający zaczyna wymyślać zupełnie inne kwestie, o które my nie pytaliśmy i potem udziela na nie odpowiedzi. Taktyka ciekawa, niemniej jednak jesteśmy osobami przytomnymi i wiemy, o co pytaliśmy i wiemy, jakich oczekujemy odpowiedzi. Generalnie mogę stwierdzić, że - również robię to w imieniu mojego klubu – tak na zadane kwestie przeze mnie, jak i przez moich kolegów radnych z klubu w wielu przypadkach odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Po prostu zρέcznie zostały one pominięte, używa się tutaj taktyki tego typu, która się nazywa taktyką zagadywania. Klasyczny przykład ostatnia odpowiedź Pana Sekretarza, my pytamy czy urzędnicy dostali pieniądze – Pan Sekretarz mówi o „IMPELU”, o umowach, o tym, o tamtym i owym. To nie było przedmiotem interpelacji, w związku z tym myśmy nie oczekiwali odpo-

wiedzi na ten temat. Panie Prezydencie, sprawa „Przemiany” – rozpadła się czy się podnosi, bo użył Pan i takiego, i takiego sformułowania. Najpierw Pan twierdził, że się rozpadła, a potem, że się podnosi, a pytanie dotyczyło zupełnie czego innego. Mianowicie tego, że jeżeli „Przemiana” nie powinna dostać 45 tys. zł, to powinien Pan wystąpić do tej Rady o zmianę uchwały budżetowej i dokonać odpowiednich zmian i nic więcej. Bo na dzień dzisiejszy stan taki, jaki Pan nam zaprezentował, jest stanem niezgodnym z prawem. My byśmy nie chcieli korzystać, odwołując się w tej materii do Regionalnej Izby Obrachunkowej albo do nadzoru Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, bo po co, mi tylko o to chodziło. Jeżeli organ wykonawczy, jakim jest Prezydent, uzna, że „Przemianie” nie należy się tyle pieniędzy, to w porządku, tylko, że Prezydent tego sam nie może zmienić, może to zrobić Rada. A w związku z tym mnie nie interesuje czy „Przemiana” podnosi się czy opada, bo tak to mniej więcej Pan powiedział, czy rozpada. Mnie interesuje, żeby to było zgodne z prawem i tego dotyczyło moje pytanie. Również nie otrzymałem odpowiedzi, albo być może źle słuchałem, odpowiedział Pan co, jeżeli chodzi o Pańską osobę i o wydatki związane z wyjazdem do Rzymu. Natomiast ja pytałem czy oprócz Pana jeszcze inne osoby, a więc miałem na myśli tutaj i radnych, i pracowników Urzędu i nie tylko, korzystały z jakichkolwiek form dofinansowania. Oczywiście mam tu na myśli delegację w tej materii. Odpowiedzi nie uzyskałem. Również niepotrzebna była z Pana strony złośliwość pod moim adresem, że wykazałem czujność odnośnie podłączenia Panu telewizji „AZART-SAT”. W życiu bym się tym tematem nie zainteresował, po prostu powiedzieli mi o tym mieszkańcy Bolesławca, a więc, jak Pan widzi, nasze czyny podlegają ocenie społeczności bolesławieckiej i ta społeczność bolesławiecka akuratnie ten temat poruszyła i zwróciła się z nim do mnie. To było tyle i aż tyle. Muszę przyznać, że jest Pan skuteczniejszy ode mnie, bo mi się przez cztery lata nie udało załatwić telewizji dla siebie, a mieszkamy w pobliżu, Pan to załatwił dużo szybciej, mogę tylko Panu pogratulować. I sprawa najważniejsza poruszona tutaj na tej sali, sprawa MZGM. Proszę Państwa, ja zadałem szereg pytań, ale najważniejsze pytanie, jakie zadałem, to pytanie dotyczące – ile osób zostanie zwolnionych z MZGM-u? Nie jest prawdą Panie Dyrektorze, że narusza się prawo zarządzając wspólnotami, a tak nawiasem mówiąc, to proszę się cofnąć do którejś z uchwał Zarządu Miasta Bolesławiec, bodajże z 1999 roku, gdzie to Zarząd Miasta zabronił MZGM-owi w formie uchwały bądź postanowienia, zarządzania wspólnotami mieszkaniowymi, w których Gmina Miejska Bolesławiec ma mniejszościowy udział. A więc jeżeli to robicie, to po prostu nie wykonujecie postanowienia Zarządu Miasta sprzed 3 czy 4 lat. Natomiast zgodzi się Pan z tym, że jeżeli w tej wspólnocie większość ma Gmina Miejska Bolesławiec, to zarząd tą wspólnotą jak najbardziej należy sprawować przez wyspecjalizowany organ w imieniu gminy miejskiej, jakim jest MZGM. Proszę Państwa, dalej, nikt nie kwestionuje takich czy innych przemian, jakie muszą nastąpić, jeżeli muszą. Natomiast Pan tu zrobił nam długi wykład Panie Dyrektorze, że, chcąc w nas wywołać jakby wrażenie, przynajmniej ja to tak od-

czułem, że Pan pomija w konsultacjach związki zawodowe, nikt tego nigdy nie powiedział. Związki zawodowe jak najbardziej uczestniczą w jakiejś tam dyskusji, bo między innymi dlatego ci związkowcy przyszli do mnie i stąd ja się dowiedziałem, że są kwestie związane z MZGM-em. Ja również Panu tego nie zarzucałem, natomiast w dalszym ciągu podtrzymuję, że Pan Prezydent Roman dokonał zręcznego uniku, ponieważ, pomimo iż poruszył Pan wiele kwestii merytorycznych, Panie Dyrektorze, to tak naprawdę w tej materii wnioskować może tylko i wyłącznie Pan Prezydent i również współdecydować tylko Prezydent, nie dyrektor zakładu. To jest proszę Państwa tak, jakbyśmy kazali dyrektorowi, co się w tym wypadku naprawdę dzieje, przygotować przekształcenie MZGM-u. To nie jest rola dyrektora, dyrektor jest powołany do zarządzania, a nie do przekształcania. To tyle, dlatego mogę powiedzieć kończąc, że niestety nie jestem usatysfakcjonowany tymi odpowiedziami, czasem wystarczyłoby powiedzieć krótko i na temat i my byśmy wiedzieli, o co chodzi. Tylko do tego trzeba czasami trochę cywilnej odwagi.

**Radny Leszek Chudzik** – Panie Przewodniczący, chciałbym się odnieść do odpowiedzi Radnego Prabuckiego – sądzę, że komisja pod przewodnictwem Pana Prabuckiego źle oceniła sytuację, jaka jest na dwóch drogach, tzn. Sadowa i Narcyzów, dlatego, że na tej drodze linia autobusowa na jednej, jak i na drugiej – przebiega na odcinku około stu metrów, a drogi obie mają długość 600 i 400 metrów, i sądzę, że te progi, akuratnie na tych odcinkach dróg, na odcinkach pozostałych są naprawdę potrzebne dla bezpieczeństwa ludzi tam mieszkających. Dziękuję.

**Radny Hubert Prabucki** – uważam, że uwaga Pana Radnego była nie na miejscu, bo nie Pan Radny jest od oceny pracy komisji. Dziękuję.

**Radny Lesław Śliwko** – Panie Przewodniczący, szanowni Radni; Pan Sekretarz nie przygotował się na sesję, nie czytał materiałów, cytuję: „Zakup sprzętu komputerowego, m.in. notebooków wraz z oprogramowaniem za kwotę 42 875 zł, dostawca firma „KAREN” z Wrocławia.” Kwoty nie rzucam, kwotę przeczytałem, czytać potrafię. Sprawa druga, Pan Sekretarz kłamie – to jest niedopuszczalne, moja firma nie dostała zapytania w jakiegokolwiek formie o zakup notebooków. Posługiwanie się kłamstwem w tym gronie jest niedopuszczalne. No i trzeci temat – w zakres kompetencji Pana Sekretarza nie wchodzi pouczanie radnych, wręcz przeciwnie, Pan Sekretarz jest dla mnie, siłą rzeczy jest zobowiązany rozwiązać moje wątpliwości, wszelkie i tylko taki sposób relacji mogę przyjąć. Dziękuję.

**Sekretarz Miasta Jerzy Zieliński** – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado; ja widzę, że Pan Radny Burniak koniecznie chce ustawić konflikt pomiędzy mną a Radą i na razie przy pomocy Pana Radnego Śliwki mu się to



udaje. A ja nie jestem tu w roli partnera dla radnych, tylko służę pomocą, pomocą dla radnych, Panie Radny, było stwierdzenie, iż gmina miejska, tak, jak każda gmina zresztą, realizuje zadania własne, realizuje zadania zlecone z ustawy, realizuje zadania z zakresu administracji rządowej poruczone bezpośrednio Prezydentowi, a nie Radzie, bo to są dwa odrębne organy i ja tylko na to zwróciłem uwagę. Jeżeli Pan Radny Burniak poczuł się urażony pouczeniem, to bardzo przepraszam. Druga kwestia – padło tu stwierdzenie, że ja kłamię. Otóż proszę Państwa wyjaśnijmy to: ja dostałem materiał, z którego wynika, iż firma Pana Radnego Śliwki „Axis” z ul. Chopina 5, czytać też umiem, 21 października 2002 r. złożyła ofertę, o dalszych elementach nie mogę mówić, bo jest to już element niejawnego postępowania o zamówienie publiczne, ale nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że ta firma złożyła swoją ofertę i wreszcie: – ja odpowiadałem, Panie Radny, na odpowiedź, którą Pan otrzymał i do niej się odnosiłem. Nie odnosiłem się do materiałów, które w tej chwili Pan cytował. Myślę, że jeśli w Pańskim pytaniu, a tak ono brzmi, było pytanie o cenę notebooków, to nie dotyczyło ono, ile kosztowała drukarka do tych notebooków, a i nie dotyczyło reszty sprzętu komputerowego. Różnica między ceną 42 tys. zł z kawałkiem a 32 tys. z kawałkiem, to jest właśnie cena peryferiów komputerowych, które zostały zakupione razem z tymi komputerami. Pan Radny miał tę odpowiedź na piśmie, wobec tego nie wiem, po co w tej chwili ta dyskusja między nami, dziękuję bardzo.

**Prezydent Miasta Piotr Roman** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado; przyznam się, że z dużą niechęcią podchodzę do tego mikrofonu, ale nie można się nie odnieść do wypowiedzi, które tutaj przed chwilą padły. Pytanie Pana radnego Burniaka: czy „Przemiana” upadła, czy podnosi, Pana to nie interesuje. Pana, jako radnego, powinno to interesować, to jest pierwsza rzecz. Pana powinny interesować: sposób i celowość przekazywanych kwot, bo to są środki publiczne. Jeżeli by dzisiaj „Przemiany” nie było czy dalej stałby Pan na stanowisku, aby te środki przekazać? Czy jeżeli byłoby tam pięć osób, to dalej 45 tys. zł trzeba tam przeznaczyć? Pytam: na co i dla kogo? Natomiast kwestia środków dla „Przemiany” – przecież myśmy tych pozostałych środków jeszcze nie wydali, więc zarzut dotyczący łamania prawa jest wysoce niestosowny i przedwczesny. Dopóki się sytuacja nie wyjaśni z „Przemianą”, z jej dalszymi losami, dopóki się nie wyjaśni w ogóle przyszłość ruchu abstynenckiego w Bolesławcu, dopóty ja będę stał na stanowisku, że musimy podjąć decyzję i jeżeli będzie potrzeba zmiany uchwały budżetowej, to ja na pewno do Państwa o to wystąpię. Zaręczam Panu. Koniec roku jest za sześć miesięcy i nie można dzisiaj zarzucać tego, że środki zostały przekazane gdzie indziej, może jeszcze zdefraudowane? Natomiast co do przyszłości „Przemiany” – rzeczywiście macie Państwo wszyscy problem, bo to jest problem tego, w jaki sposób istniał ruch abstynencki, w którym ukrywano pewne konflikty, które funkcjonowały przez dłuższy czas i które to konflikty doprowadziły do kompletnej dezintegracji tego ruchu. Nie ma

już jednego klubu abstynenckiego, jest drugi, który powstaje, jest bardzo ambitny, działa ze swoich środków, które członkowie asygnują z własnej kieszeni i jest następne pytanie: czy należy im w tym pomóc, czy nie? Czy należy pomóc tym kilkudziesięciu osobom, znacznie większej ilości ludzi, którzy są zrzeszeni i to nie tylko chodzi o to zrzeszenie „Razem”, ale chodzi chociażby o „Alanonki”, chodzi o inne grupy abstynenckie, które w Bolesławcu funkcjonują. Powtarzam jeszcze raz, prawo nie zostało złamane, Panie Radny. Kwestia dofinansowania wyjazdu do Rzymu – ja Państwu na sesji tłumaczyłem, pokazywałem nawet zaproszenie, które otrzymaliśmy do „Wiecznego Miasta”. Pytam się w takim razie – czy ja na takie zaproszenie mam wyjechać, czy nie? Bo intencją Państwa jest to, żeby pokazać wszystkim, że Prezydent zrobił sobie wycieczkę do Rzymu. Ja to wyczuwam między wierszami. Powtarzam jeszcze raz, byłem tam jako Prezydent Miasta Bolesławca, po to, żeby Bolesławiec był godnie reprezentowany, a efekty tego mieliście Państwo możliwość zobaczyć w mediach nie tylko w bolesławieckich, ale również dolnośląskich. Wydaje mi się, że ta wizyta była niezwykle efektywna, była to wizyta, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem społeczności miasta. Uczestniczyło w niej kilkaset osób, w tym dzieci z Państwowej Szkoły Muzycznej, obecność przedstawiciela władzy bolesławieckiej była nieodzowna i została bardzo dobrze odebrana. Wizyta, która zakończyła się znakomitą promocją Bolesławca, nie tylko w Rzymie, ale również we Wiedniu, więc pytanie – do czego my zmierzamy? o co chodzi? Przecież ja Panu odpowiedziałem przed chwilą o kosztach związanych z moim wyjazdem, powtarzam jeszcze raz – bilet samolotowy 265 euro, Panie Radny. Pozostałe koszty związane z pobytem w Rzymie były poniesione z własnej kieszeni. Może jeszcze koszty dojazdu samochodowego, to może Pan sobie dopisać, bo trzeba było jeszcze dojechać na lotnisko. Co do pozostałych urzędników, powtarzam jeszcze raz – żadnych innych kosztów nie poniesiono, czyli czytaj: żaden urzędnik nie dostał dofinansowania. Jeżeli nie poniesiono kosztów, to chyba jest to jednoznaczne z tym, że nikt nie dostał dofinansowania – jest to logiczne. Wreszcie nieszczęsne podłączenie telewizji lokalnej – czy każdy głos mieszkańców będzie przez Państwa przedstawiany na sesji? Vox populi, vox dei. Może niedługo będziecie Państwo pytali, co robiłem w sobotę o 16<sup>30</sup>. Wyjaśniłem, że jest potrzebne i moim obowiązkiem jest to, żeby mieć podłączoną telewizję lokalną dlatego, że tam są informacje dotyczące miasta. Nie chodzi tu o żadne sterowanie tą telewizją, jak to miało miejsce wielokrotnie, ale chodzi o informacje dotyczące funkcjonowania zarówno telewizji lokalnej, jak i ogłoszeń, które się tam ukazują. Nie widzę tutaj żadnego konfliktu czy też żadnego problemu, który należy podnieść na sesji. Ale znowu oczywiście jest potrzeba tego, żeby pokazać, że Prezydent Miasta „załatwił” sobie, cytuję Pana Radnego: „załatwił sobie podłączenie telewizji lokalnej”. Tak, Panie Radny, załatwiłem po to, żeby lepiej służyć mieszkańcom, żeby podejmować racjonalne decyzje w oparciu o informacje. Człowiek, który nie ma dostępu do informacji, ten nie podejmie nigdy decyzji racjonalnej. Po to kupowane są gazety do Urzędu Miasta, po to są inne źródła

informacji, właśnie po to, żeby podejmować racjonalne decyzje. Proszę Państwa, jeżeli się będziemy zajmować takimi sprawami, to stracimy energię na rzeczy naprawdę poważne. A tą poważną rzeczą jest MZGM na przykład. I jeśli chodzi o MZGM, to myślę, że jeżeli by Pan Radny słuchał uważnie, to by usłyszał odpowiedź na swoje pytania. Decyzji żadnych, Panie Radny, nie podjęto. Natomiast sam Pan w rozmowie ze mną jeszcze przed wyborami przyznał, że MZGM jest instytucją bardzo kosztowną i że trzeba tam dokonać zmian. Natomiast w momencie, gdy Dyrektor MZGM-u przedstawia Państwu sposób dochodzenia do podjęcia decyzji, w sposób uspołeczniony, sposób, w którym podjęte są szeroko zakrojone konsultacje, w którym przedstawiane są informacje komisji, w którym materiały wyjściowe do sporządzenia diagnozy zakładu pracy, zakładu, o którym wiemy, że jest bardzo kosztowny, zakładu, w którym koszty czynszu płaconego przez 7 tysięcy mieszkańców, mieszkających w blokach komunalnych są zbyt wysokie w porównaniu z innymi miastami, nie pozwalają one na odtwarzanie substancji, na tworzenie funduszu remontowego, to wtedy podjęta jest interwencja w postaci takiej, że odpowiedź jest niezadowolająca. Prosiłbym, żebyście Państwo włączyli się w prace tej komisji, żebyście podpowiedzieli. Przecież Pan, Panie Radny, ma doskonale doświadczenie, jeśli chodzi o prace w dziale komunalnym, zapraszam do tej dyskusji. Uważam, że powinien Pan uczestniczyć, powinien Pan pomóc swoim doświadczeniem. Spróbujmy w ten sposób zrobić, wiedząc jednocześnie, że MZGM jest to nabrzmiały problem, wynikający z niepodejmowania decyzji przez wiele lat i z których wynikają problemy prawne. Pan Kutryba nie powiedział o tym, że są orzeczenia sądowe, które dowodzą tego, że teza mówiąca o pewnym problemie prawnym związanym z zarządzaniem wspólnotami mieszkaniowymi, została potwierdzona przez sąd. I zamiast dyskutować w ten sposób, proponowałbym podejście konstruktywne i rozpoczęcie rozmowy na temat przyszłości MZGM, czytaj losu wielu tysięcy ludzi w Bolesławcu. Dziękuję bardzo.

**Radny Józef Burniak** – Pan Prezydent mi zarzucił teraz w swojej wypowiedzi, że ja mówiąc na temat „Przemiany” mówiłem o defraudacji, w żadnym momencie nie użyłem takiego sformułowania. Wręcz odwrotnie Panie Prezydencie, jeżeli powstało nowe stowarzyszenie, to należy jak najszybciej podzielić środki i przeznaczyć je dla jednego i drugiego stowarzyszenia. Natomiast pełniąc funkcję publiczną, powinien się Pan przyzwyczać do tego, że są nam zadawane różne pytania i podlega Pan krytyce i uwadze mieszkańców.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że Rada Miasta większością głosów (10 głosów „za” przy 4 głosach „przeciw”, 7 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu) uznała, udzielone odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski, za wystarczające.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący Rady Miasta zamknął IX sesję Rady Miasta Bolesławiec.

Przewodniczący Rady

/-/ Stanisław Małkowski

*Protokołowała:*

*Monika Zamorska*

*MZ/MZ*